

27 I — 6 IV 1952

ogólnonarodowa
dyskusja
nad projektem
Konstytucji
Polskiej
Rzeczypospolitej
Ludowej

Głos Wielkopolski

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, wtorek 5 lutego 1952 r.

Nr 31 (2464)

Piękne perspektywy rozwojowe gospodarki w trzecim roku planu 6-letniego

Uchwała Prezydium Rządu
w sprawie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Rządu w dniu 2 lutego 1952 roku podjęło uchwałę w sprawie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952. Projekt ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1952 został przekazany pod obrady Sejmu.

Projekt Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952 trzeci rok planu 6-letniego, ustala zadania w dziedzinie dalszego konsekwentnego realizowania socjalistycznego uprzedmiotowienia kraju, podniesienia produkcji rolniczej, wzrostu obrotów handlu wewnętrznego,

znacznego zwiększenia dochodu narodowego, dalszego rozwoju urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

W szczególności projekt Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952 ustala następujące zadania:

I Przemysł

Wartość produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego w cenach niezmiennych wzrosła o 22,3 proc. w porównaniu z rokiem 1951, w tym wartość produkcji przemysłu wielkiego i średniego wzrosła o 22,0 proc., a przemysłu drobnego o 24,1 proc.

Policja francuska niszczy domy patriotów tuniskich

PARYŻ (PAP)

W dniu 1 lutego br. zastraszono masy pracujące całego Tunisu na znak protestu przeciwko reżimowi kolonialnemu i przeciwko akcji terrorystycznej francuskiej policji i wojska. Przerwali pracę robotnicy wszystkich przedsiębiorstw, ustał ruch pojazdów w miastach. Do strajku przyłączyli się kupcy tuniscy zamykając wszystkie sklepy. Uległ też zahamowaniu ruch kolejowy. W stolicy kraju i w innych miastach władze francuskie zmobilizowały wielkie siły policji i wojska w obawie przed wystąpieniami ludności. Mimo to — jak donosi prasa — w miastach doszło do demonstracji pod hasłem walki o niepodległość.

Według informacji dzienników paryskich, wojska francuskie kontynuowały ostatnio ekspedycje karne przeciwko ludności Tunisu. Policja burzyła i paliła domy patriotów tuniskich i dokonywała licznych aresztowań. W niektórych miejscowościach policja atakowała znów demonstrantów. Sa ranni, w tej liczbie kobiety.

Nowy sukces budowniczych Kanału Wołga — Don

MOSKWA (PAP)

Budowniczowie wołżańsko-donskiego szlaku wodnego osiągnęli nowy sukces produkcyjny. Dnia 1 lutego br. uruchomiona została karpowska stacja pomp — jedna z trzech stacji budowanych na trasie Kanału Wołga-Don. Stacje te tłoczy będą wodę z Donu do potrzebnych rezerwuarów wodnych, zbudowanych wzdłuż trasy kanału. Jak wiadomo, Wołga znajduje się o 44 metry poniżej poziomu Donu. Kanał wołżańsko-donowski napędzony będzie wodą donską.

globalnej przemysłu socjalistycznego będzie oznaczało przekroczenie zadań planu 6-letniego na rok 1952 o 16,8 proc.

Produkcja ważniejszych wyrobów w przemyśle socjalistycznym osiągnie w porównaniu z rokiem 1951:

	w proc. proc.
stal surowa	119,1
rudy żelaza surowe	120,7
rudy cynkowo-olowiane	110,3
rudy miedzi	162,0
węgiel kamienny	105,2
węgiel brunatny	119,7
koks	115,7
ropa naftowa	135,4
energia elektryczna ogółem	112,6
obrabiarki do obróbki wiertowej metali	137,0
maszyny do obróbki plastycznej metali	271,5
samochoły ciężarowe „Star”	288,0
ciągniki	141,2
wagony towarowe n/lorowe w przeliczeniu na 2-osłowe	111,1
kwas siarkowy	139,0
soda kalcynowana 98 proc.	113,9
soda kaustyczna	111,0
nawozy azotowe w przeliczeniu na N2	107,9
nawozy fosforowe w przeliczeniu na P2 O5	142,2
przędza ze sztucznego jedwabiu	108,3
wyroby farmaceutyczne ogółem	146,8
cement	121,5
cegła pełna i dziurawka	145,7
meble w sztukach	111,1
meble w kompletach	191,0
rowery	190,4
papier	103,5
tkaniny bawełniane	105,8
tkaniny wełniane	104,9
pończochy damskie	132,1
w tym: steelonowe	307,9
skarpety męskie	117,9
obuwie skórzane	113,1
cukier —	129,4
cukierki	116,0
pieczywo	106,8
makaron	121,5
masło	115,6
margaryna	108,0
ceres	107,1
ocet spirytusowy 6 proc.	122,9
papierosy	104,9

Wartość produkcji środków wytwórczości w przemyśle socjalistycznym wzrosła w cenach niezmiennych o 28,7 proc., a wartość produkcji przedmiotów spożywczych o 16,5 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

Wykonanie planu produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego oznaczać będzie osiągnięcie poziomu około 310 proc. całej produkcji przemysłowej z roku 1938, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca około 415 proc., przy czym wartość produkcji przemysłu wielkiego i średniego osiągnie poziom około 330 proc. w porównaniu z rokiem 1938, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca około 440 proc.

Wykonanie planu produkcji

Belgijski attaché wojskowy w CSR zajmował się szpiegostwem

PRAGA (PAP)

Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych Czechosłowacji ogłosił następujący komunikat:

— Dzienniki i rozgłoszenie zagraniczne doniosły, że Czecho-

słowacja zażądała od belgijskiego rządu, ażeby belgijski attaché wojskowy p. W. Wandervelle opuścił w ciągu dwóch tygodni Czechosłowację, twierdząc jednocześnie, że władze czeskosłowackie nie uzasadniają niczym tego żądania. Dzienniki i rozgłoszenie zagraniczne powołują się przy tym na oficjalne oświadczenia władz belgijskich. Jednakże władze te wiedzą, iż w nocy swej do ambasady belgijskiej w Pradze, czeskosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło wyraźnie, że wymieniony w tej nocy obywatel czeskosłowacki przyznał w toku procesu sądowego, że pułkownik Wandervelle zażądał od niego zbierania i przekazywania informacji natury wojskowej, gospodarczej i politycznej. Pułk. Wandervelle wiedział, że wiadomości te stanowią tajemnicę państwową. Ponadto pułk. Wandervelle wyznaczył wspomnianemu obywatelowi czeskosłowackiemu konkretne zadania, skontaktował go z organizacją szpiegowską i płacił za dostarczane informacje szpiegowskie.

Tak więc pułkownik Wandervelle prowadził działalność zagrożającą bezpieczeństwu Czechosłowacji i nadużył swego dyplomatycznego stanowiska oraz swych przywilejów dyplomatycznych.

Oto powody, dla których ministerstwo spraw zagranicznych zażądało, ażeby pułk. Wandervelle opuścił Czechosłowację w ciągu dwóch tygodni.

Rozwój techniki w przemyśle wyraził się między innymi w wprowadzeniem szeregu nowych wysokowydajnych procesów technologicznych, rozszerzeniem me-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowe osiedle mieszkaniowe powstanie na Woli

W bieżącym roku rozpoczęte będą pierwsze prace wstępne przed budową nowego osiedla mieszkaniowego na Woli w Warszawie. Osiedle to, tzw. Moczyłdo, wybudowane będzie w granicach ulic: Wolska, Sokółowska, Górczewska i Elekcyjna.

O tym nie myśleli nasi rodzice

Jerzy Grześkowiak

zelempowicz ze Środy Wlkp.

Rodzice moi wspominają często ze znajomymi przedwojenne lata. Opowiadają o kryzysie, który niósł nędzę do miast i wsi. Trudno było w tamtych latach żyć. Człowiek rodził się chłopcem lub robotnikiem i nie mógł pójść wyżej, po naukę, po wyższe umiejętności zawodowe. Trzeba było urodzić się w rodzinie zamożnej, by zdobyć wykształcenie.

I wtedy myślę sobie, jak szczęśliwy jestem, iż żyję w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która daje każdemu pewność pracy i możliwość dalszego kształcenia się.

Mam 19 lat — jestem zelempowcem. Mam prawo udziału czynnego w wyborach, mogę zostać wybranym do rady narodowej, gdybym tego okazał się godnym. Jestem więc pełnoprawnym obywatelem. Co więcej — artykuł 68 projektu Konstytucji zapewnia wszechstronną opiekę państwa nad młodzieżą i jej rozwojem. Posiada więc nasze pokolenie piękne perspektywy. Tylko sięgnąć ręką i włożyć dużo rzetelnej, dokładnej pracy: nad sobą i dla wspólnego dobra całego narodu, a można wydzwignąć się bardzo wysoko.

O takiej przyszłości nie myśleli moi rodzice.



CAF — fot. Nowosielski

Z art. 62 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

„Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej. Prawo to zapewniają coraz szerzej: rozwój i udostępnienie ludowi pracującemu miast i wsi wydawnictw książkowych i prasy...”
Na zdjęciu: Fragment biblioteki Spółdzielni Produkcyjnej „Zdobyc Chłopska”

Obniżka kosztów budowy to więcej nowych mieszkań, nowych fabryk

Narada robocza aktywu budowlanego

WARSZAWA (PAP)

W dniu 2 bm. odbyła się w Warszawie narada robocza przodowników pracy budownictwa przemysłowego, w której udział wzięli, prócz kilkuset przodowników i nowatorów z budownictwa Polski Ludowej — Michałem Krajewskim na czele, minister budownictwa przemysłowego Bąbłński, wice-minister budownictwa przemysłowego Pietrusiewicz, wice-minister budownictwa miast i osiedli — Zakowski oraz przedstawiciele KC PZPR i Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Budownictwa.

Narada poświęcona była przedyskutowaniu podstawowych wytycznych realizacji poważnie zwiększonych w porównaniu z rokiem ub. zadań, jakie stawia przed budownictwem przemysłowym trzeci rok planu 6-letniego.

Jak stwierdzono w wygłoszonych referatach i dyskusji, podstawowym zadaniem aktywu budowlanego w realizacji zadań produkcyjnych musi być walka o jak największą wydajność pracy i jak najwyższą jakość produkcji. Od tych czyn-

ników zależy wykonanie zadań, od nich zależy obniżenie kosztów własnych budowy, zwiększenie potencjału wytwórczego naszego budownictwa. O ile obniżymy koszty budowy, o tyle więcej będziemy mogli budować nowych mieszkań, nowych fabryk.

Rozwój nowych form współzawodnictwa pracy o tytuł najlepszego w zawodzie, najlepszej brygady, załogi budowlanej, jaki zapewnić winna rosnąca świadomość załóg roboczych, oparcie pracy na szczegółowych, operacyjnych planach tygodniowo-dobowych każdej budowy, co zapewni musi personel administracyjno-techniczny, wreszcie śmielsze i szersze stosowanie doświadczeń radzieckich i naszych przodowników i nowatorów — to konkretna pomoc w wykonaniu zadań.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili wystąpienie ugrupowania przywódców budowlanych RP Bolesława Bieruta, w której m. in. zapewniają, iż zwiększone zadania trzeciego roku planu 6-letniego zostaną z honorem wykonane.

Ponad 473 tysiące zł oszczędności Cenne zobowiązania kolejarzy poznańskich

W nieprzerwanej fali zobowiązań podejmowanych przez masy pracujące dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej wyróżniają się wspaniałe zobowiązania kolejarzy okręgu poznańskiego. Wartość tych zobowiązań wyraża się imponującą sumą 780 286,21 zł, z czego czystej oszczędności dla państwa uzyskano 473 069,82 złotych.

A oto treść niektórych zobowiązań:

Pracownicy służby ruchowo-handlowej postanowili m. in. podnieść wydajność pracy manewrowej, zwiększyć inne współczynniki pracy, przeprowadzić kilka dodatkowych pociągów poza służbą oraz rozbudować kolejowe stadiony sportowe w Lesznie i Poznaniu.

Pracownicy stacji Poznań-Główny zaoszczędzą m. in. 1000 parowozogodzin, pracującą dodatkowo 250 roboczogodzin.

Pracownicy parowozowni osobowej Poznań dokonają 4 napraw wagonów poza planem.

Pracownicy stacji i parowozowni Poznań-Franowo zaoszczędzą 700 parowozogodzin i podniosą współczynnik pracy manewrowej z 18,3 na 22,3.

Pracownicy służby drogowej dokonają wymiany węgli podbicia kilku tysięcy podkładów i podrozdzielnic na torach kolejowych, czyszczenia rowów i uporządkowania ładowni, a wydajność pracy podniosą o 5—16% w stosunku do wyznaczonych norm.

Większa część zobowiązań została już wykonana.

Podano również zobowiązania nie dające się przeliczyć na gotówkę, jak poprawienie regularności biegu pociągów osobowych i towarowych, bezawaryjne przetaczanie wagonów, zastosowanie w najszerszym zakresie nowych metod pracy ludzi radzieckich.

63 mil. zł oszczędności przyniosły pomysły racjonalizatorskie w przemyśle lekkim

Robotnicy, technicy i inżynierowie wszystkich branż przemysłu lekkiego zgłosili w roku ubiegłym ponad 5 tys. udoskońleń technicznych, usprawnień i wynalazków. Z liczby te przeszło 3600 wniosków zostało już zrealizowanych i wprowadzonych do produkcji, usprawnienia te przyniosą w skali rocznej około 63 milionów zł oszczędności

Szczepan Grupa podjął zobowiązanie rozszerzenia hodowli

Wiele Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR) prowadzi zarodowe obory i chlewnie, w których spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne zaopatrują się w materiał hodowlany. Chlewnia zarodowa w Kobylnikach (Zespół PGR — Gałowo) kieruje brigadierem Szczepan Grupa — przodownikiem pracy, odznaczony za osiągnięcia hodowlane Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Podczas odbytej ostatnio rady produkcyjnej PGR-ów powiatu szamotulskiego Szczepan

Grupa podjął zobowiązanie i wezwał do współzawodnictwa wszystkich chlewniistrzów PGR-owskich w całym województwie poznańskim. W swym zobowiązaniu Szczepan Grupa postanowił:

Wychować przeciętnie po 16 prosiąt od maciory. Zmniejszyć liczbę padnięć do 8,5%.

Wychodować ponad plan 20% maciorek zarodowych.

Wychodować ponad plan 40% knurów licencjonowanych.

Osiągnąć od każdej maciory po dwa mioty.

Zobowiązania te są realne. Przy odpowiednich staraniach i zabiegach pielęgnacyjnych można osiągnąć takie wyniki. Należy więc przypuszczać, że wezwanie ob. Grupy nie pozostanie bez echa. Podejmą je na pewno wszyscy chlewnistrze w PGR-ach, aby w myśl uchwały rządu przyczynić się do szybkiego rozwoju produkcji zwierzęcej. (wł)

„Miasto Nieujarzmione” na ekranach Paryża

PARYŻ (PAP)

W dniu 1 lutego odbyła się w Paryżu w sali Pleyel premiera filmu polskiego „Miasto nieujarzmione” pod patronatem Międzynarodowej Federacji byłych Deportowanych. Na premierę filmu o bohaterskiej Warszawie przybyło około 3 tys. osób. Sceny filmu, obrazujące barbarzyństwo hitlerowców, wywarły na obecnych głębokie wrażenie i stały się manifestacją przeciw odrodzeniu Wehrmachtu i remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Jeszcze w bieżącym tygodniu film „Miasto nieujarzmione” wejdzie na ekrany czterech kin paryskich.

Produkujemy nowe typy maszyn rolniczych

W roku bieżącym przemysł maszyn rolniczych przystępuje do wykonania prototypów narzędzi rolniczych dostosowanych do ciągnika marki „Zetor”. Ciągniki te są wyposażone w specjalne urządzenia, umożliwiające traktorystę, niezależnie od kierowania ciągnikiem, także całkowitą obsługę pługa czy innego narzędzia. Dotychczas do obsługi sprzętu rolniczego, doczepianego do ciągnika, oprócz traktorysty konieczny był robotnik.

Poza pługami produkować będziemy kultywatory do spulchniania ziemi oraz obsypniki do obsypywania roślin okopowych.

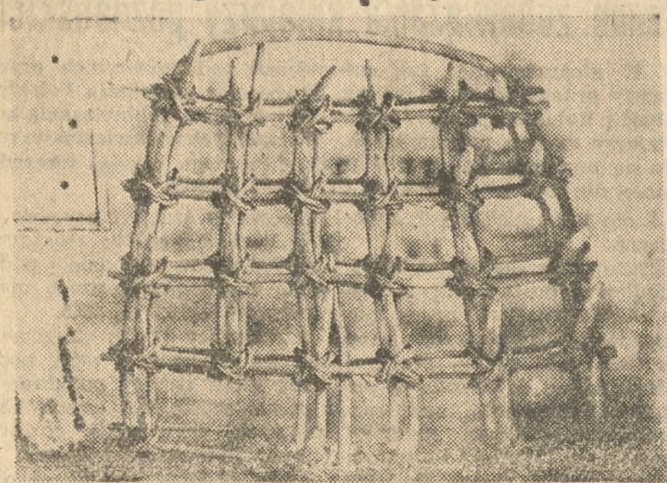
Pierwsi spłacili ratę podatku gruntowego

Gralewo w powiecie nowotomskim jest przodującą gromadą. Wszyscy chłopcy wypełnili swe zadania gospodarce w 1951 r. z nadwyżką i przed terminem, zdobywając drugie miejsce w województwie poznańskim. Na pierwszym miejscu znalazł się Smoszew w powiecie krotoszyńskim, o czym już informowaliśmy.

Chłopi z gromady Gralewo postanowili również i w bieżącym roku wykonać swe obowiązki wobec państwa przed terminem. Na ostatnim zebraniu gromadzkim podjęto rezolucję, w której wszyscy mieszkańcy wsi zobowiązali się do wpłacenia pierwszej raty podatku gruntowego na rok 1952 do dnia 6 lutego. Jak się dowiadujemy, zobowiązanie to zostało już wykonane.

Podejmując zobowiązanie chłopcy gralewscy wezwali wszystkie gromady w woj. poznańskim do współzawodnictwa. Wierzymy, że patriotyczne chłopstwo Wielkopolski podejmie wezwanie i stanie do szlachetnej rywalizacji. (wł)

Rozważając projekt Konstytucji pamiętaj:



Rolnictwo w Polsce przedwojennej było jedną z najbardziej zaniedbanych dziedzin. Państwo nie udzielało żadnej pomocy w dziedzinie zaopatrzenia w sprzęt i zmechanizowania prac w rolnictwie.

Na zdjęciu: Brona laskowa używana przez chłopów powiatu rawskiego (zdjęcie przedwojenne). CAF



CAF — fot. Baranowski

Rząd Polski Ludowej dąży do ulżenia pracy rolników i zatarcia różnic między rolnictwem a przemysłem, zapewni szeroki rozwój mechanizacji w rolnictwie, budując fabryki traktorów i maszyn rolniczych, zakładając TOR-y i POM-y. Na zdjęciu: Agregat młocarniany POM-u w Ocieszynie przeprowadza omloty grochu w Spółdzielni Produkcyjnej w Kowalewku w woj. poznańskim.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1952

(Dokończenie ze str. 1)

chanizacji robót ciężkich i pracochłonnych, zwiększeniem wykorzystania maszyn i urządzeń, przejściem na produkcję seryjną wielu artykułów, podjęciem

produkcji wielu wyrobów dotychczas nie produkowanych w kraju i szerokim upowszechnieniem osiągnięć przodujących zakładów oraz przodujących robotników.

II Rolnictwo i leśnictwo

Przewidywany wzrost wartości globalnej produkcji rolnictwa w cenach niezmiennych powinien wynieść 8,1 proc. w porównaniu z rokiem 1951, w tym wartości produkcji roślinnej 10,2 proc., a wartości produkcji zwierzęcej 5,2 proc.

Wartość produkcji globalnej Państwowych Gospodarstw Rolnych w cenach niezmiennych wzrosła o 39,4 proc., w tym wartości produkcji roślinnej o 32,8 proc., a wartości produkcji zwierzęcej o 62,2 proc.

Udział gospodarki socjalistycznej w globalnej produkcji rolnictwa liczonej w cenach niezmiennych powinien wzrosnąć do około 16 proc. w porównaniu z 12,2 proc. w roku 1951, a udział Państwowych Gospodarstw Rolnych do około 10 proc. w porównaniu z 8,1 proc. w roku 1951.

Przewiduje się, że ogólna powierzchnia zbiorów w całym rolnictwie powinna wzrosnąć o 1,3 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

W szczególności przewiduje się, że powierzchnia zbiorów pszenicy wzrosła o 0,5 proc., jęczmienia o 12,8 proc., a roślin przemysłowych o 10,9 proc. Powierzchnia zbiorów w Państwowych Gospodarstwach Rolnych wzrosła o 11,6 proc. w porównaniu z r. 1951. W szczególności w zakresie pszenicy o 14,9 proc., jęczmienia o 14,2 proc., roślin pastewnych o 18,6 proc., roślin przemysłowych o 15,1%.

W związku z niekorzystnymi warunkami siewów jesiennych nastąpi zwiększenie obszaru zasiewów wiosennych o ok. 584 tys. ha, co stanowi wzrost o 6,5 proc. w porównaniu z r. 1951.

W r. 1952 położony zostanie nacisk na dalsze podnosze-

nie plonów z hektara, co powinno nastąpić przez:

a) szersze stosowanie podorywek, orów zimowych, siewów rzędowych, odpowiednich płodozmianów, uprawy przedplonów, poplonów i międzyplonów itp.

b) racjonalniejsze i pełniejsze wykorzystywanie parku maszynowego w Państwowych Gospodarstwach Rolnych i Ośrodkach Maszynowych jak i właściwe i planowe organizowanie pomocy sąsiedzkiej w zakresie maszyn i sprzętu.

c) dalszy rozwój prac melioracyjnych, zwłaszcza w zakresie konserwacji i odbudowy istniejących urządzeń, przy maksymalnym udziale miejscowej ludności,

d) lepsze wykorzystywanie nawozów sztucznych i obornika oraz wykorzystywanie dla celów nawozowych torfu, szlamu itp.,

e) dalszy rozwój nasłennictwa, wzmocnienie produkcji i wymiany nasion uszlachetnionych,

f) zwiększenie ilości środków chemicznych przeznaczonych dla ochrony roślin oraz sprawniejsze zorganizowanie ochrony przed szkodnikami, a zwłaszcza rzepką przed stodzieżką, a ziemniaków przed stonką,

g) rozszerzenie walki z chwastami, które w Państwowych Gospodarstwach Rolnych prowadzi się będzie także i za pomocą środków chemicznych.

W zakresie prac wodno-melioracyjnych istniejące urządzenia zostaną objęte konserwacją na obszarze o 20,2 proc. większym, niż w r. 1951, a odbudowy urządzeń dokonano na obszarze o 72,1 proc. większym niż w r. 1951.

Stan pogłowia w Państwowych Gospodarstwach Rolnych na dzień 30. 6. 1952 r. wyniesie w porównaniu z r. 1951:

w proc. proc.

konie
bydło
trzoda chlewna
owce
drob

27,7 proc., a w gospodarstwach państwowych o 21,2 proc. w porównaniu z r. 1951.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych wzrosła o 28,8 proc., przeciętny stan traktorów w jednostkach przeliczeniowych o 58,4 proc., a wszystkie prace wykonane przez traktory POM w przeliczeniu na orkę średnią wzrosła o 90,7 proc. w porównaniu z r. 1951.

Wartość globalnej produkcji leśnictwa w cenach niezmiennych wzrosła o 16,9 proc. w porównaniu z r. 1951. Ilość pozyskanego drewna wzrosła o 16,0 proc. w porównaniu z r. 1951.

III Komunikacja

Przewozy towarowe wszystkimi środkami transportu wzrosną o 16 proc. w porównaniu z r. 1951, w tym na kolejach normalnotorowych o 13,1 proc., na kolejach wąskotorowych o 17,9 proc., w Państwowej Komunikacji Samochodowej o 35,8 proc., w żegludzie śródlądowej o 47,8 proc., w żegludzie morskiej o 24,6 proc.

Sredniodobowy załadunek wagonów towarowych na kolejach normalnotorowych wzrosła o 9,4 proc.

Przewidywany wzrost przewozów osób wyniesie na kolejach normalnotorowych 12,2 proc., na kolejach wąskotorowych 13,3 proc., a w Państwowej Komunikacji Samochodowej 13,4 proc.

IV Inwestycje i budownictwo

Nakłady finansowe na inwestycje limitowe wzrosną o 19 proc. w porównaniu z r. 1951.

Zakres rzeczowy inwestycji wzrosła — w wyniku oszczędności w wykonawstwie inwestycyjnym — w jeszcze wyższym stopniu, a mianowicie o około 29 proc.

Wartość kosztorysowa obiektów inwestycyjnych oddanych do użytku w r. 1952 stanowić będzie co najmniej 96 proc. ogólnej wartości nakładów tego roku.

W roku 1952 oddanych zostanie do użytku szereg obiektów inwestycyjnych, a między innymi nowe turbosopły w elektrowniach Miechowie, Jaworzno I, Dychów, Poznań i Zabrze, w przemyśle hut-

su ocetowego oraz fabryka metalu, w przemyśle maszyn rolniczych — fabryka maszyn żniwnych Poznań-Staroleka, w przemyśle materiałów wiążących i budowlanych — cementownia Wierzbica, cegielnia Zielonka, wytwórnia elementów wibrobranych w fabryce elementów prefabrykowanych w Czyżynach, wytwórnia sipo-rexu nr 1 na Żeraniu, wytwórnia ytongu w przemyśle chłodniczym i chłodnie składowe. W komunikacji — 836 km dróg kołowych, 225 km nowych linii kolejowych, 127 km drugich torów, 227 km odbudowanych i przebudowanych linii kolejowych, 431 km mijanek i bocznice kolejowych, elektryfikacja linii kolejowych Warszawa — Błonie, Warszawa — Tuszcz (wraz z łącznicą Zielonka — Rembertów) i Żyrardów — Skierniewice, w gospodarce komunalnej — ho-

tel w odbudowanym gmachu 16-piętrowym na placu Wareckim w Warszawie, zakłady wodociągowe dla Bielska — Białej, most im. Marchlewskiego w Poznaniu oraz linia tramwajowa do Nowej Huty (dwa tory). W gospodarce mieszkaniowej oddanych zostanie do użytku ponad 118 tys. izb mieszkalnych. Wartość produkcji budowlano-montażowej przedsiębiorstw społecznych wzrosła o 22,3 proc. w porównaniu z r. 1951.

Projekt planu zakłada znaczny wzrost mechanizacji szczególnie pracochłonnych robót budowlanych, przy czym stosunek ilości robót wykonywanych mechanicznie do ogólnej ilości robót wzrosła w zakresie robót ziemnych do 38 proc., w zakresie przygotowania zapraw do 54 proc. oraz w zakresie przygotowania betonu do 90 proc.

V Obrót towarowy wewnętrzny

Szacunkowa wartość całej masy towarowej rynkowej (łącznie z żywnością zbiorową) przeznaczoną na sprzedaż dla celów konsumpcji indywidualnej wzrosła w cenach porównywalnych o około 9 proc. w porównaniu z r. 1951.

O obroty uspołecznionego handlu detalicznego wzrosła o 10,4 proc. w porównaniu z r. 1951.

Dla zapewnienia dalszej poprawy w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego obroty detaliczne CRS „Samopomoc Chłopska” wzrosła o 12,5 proc.

Sieć uspołecznionego handlu detalicznego powinna wzrosnąć o około 2 200 placówek.

W r. 1952 nastąpi rozwój wzorcowych sklepów sprzedaży artykułów spożywczych, sieci handlu artykułami galanterijnymi i jubilerskimi, ruchomych punktów sprzedaży i kiosków oraz handlu komisyjnego.

Obroty zakładów żywienia zbiorowego wzrosną o 30 proc. w porównaniu z r. 1951, przy czym sieć zakładów żywienia zbiorowego wzrosła o około 1 000 punktów, to jest o 16 proc. Jednorazowa ilość miejsc w zakładach żywienia zbiorowego wzrosła o ponad 53 tysiące miejsc, to jest o 13 proc.

Ilość punktów skupu poszczególnych produktów rolnych wyniesie w zakresie:

		w proc. proc. w porównaniu z r. 1951
zboża	3.054 punkty	104,2
ziemniaków	2.981 punkty	103,0
pasz	672 punkty	111,0
mleka	30.000 punkty	121,0
drob	2.977 punkty	106,7
jaj	21.400 punkty	104,0
owoców i warzyw	1.195 punkty	104,0

VI Urządzenia socjalne i kulturalne, gospodarka komunalna i mieszkaniowa

Liczba miejsc w przedszkolach wzrosła o 5,2 proc. w porównaniu z r. 1951, w tym w przedszkolach przy zakładach pracy o 13,1 proc.

Liczba szkół 7-klasowych wzrosła o 5,9 proc.

Liczba absolwentów szkół zawodowych I stopnia wzrosła o 102,1 proc., a liczba absolwentów szkół zawodowych II stopnia o 78,5 proc., liczba absolwentów szkół wyższych wzrosła o 48,1 proc.

Liczba łóżek w szpitalach wzrosła o 8,3 proc., a liczba

łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych wzrosła o 10,7%.

Liczba ośrodków zdrowia na wsi wzrosła o 8 proc.

W zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej liczba izb mieszkalnych oddanych do użytku wzrosła o ok. 20% w porównaniu z r. 1951.

Kapitałnymi remontami ze środków FGM objętych zostanie 600 tys. izb mieszkalnych.

W komunikacji miejskiej nastąpi wzrost liczby wagonów tramwajowych o 8 proc., trolejbusów o 17 proc. oraz autobusów o 13 proc.

VII Zatrudnienie i wydajność pracy

Zatrudnienie w sektorze socjalistycznym poza rolnictwem wzrosło według stanu średniorocznego o 7,4 proc., w tym w przemyśle o 7,7 proc., w budownictwie o 8,8 proc., w komunikacji i łączności o 6,4 proc.

Liczba kobiet zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej

poza rolnictwem stanowił będzie w 1952 r. 32,5 proc. ogółu zatrudnionych wobec 30,3 proc. w r. 1951.

Wydajność pracy w poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej wzrosła w porównaniu z r. 1951:

w przemyśle socjalistycznym o	13,8 proc.
w tym: w przemyśle wielkim i średnim o	14,6 proc.
w przemyśle drobnym o	10,4 proc.
w Państwowych Gospodarstwach Rolnych o	31,7 proc.
na kolejach normalnotorowych o	8,3 proc.
w budownictwie o	14,9 proc.

VIII Koszty własne

Projekt Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1952 stawia poważne zadania w zakresie obniżki kosztów własnych

produkcji i obrotu. W szczególności obniżka kosztów własnych wyniesie:

w przemyśle socjalistycznym	5,5 proc.
w tym:	
w przemyśle wielkim i średnim	4,3 proc.
w przemyśle drobnym —	10,1 proc.
w rolnictwie (PGR)	8,4 proc.
w komunikacji i łączności	4,6 proc.
w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych	7,4 proc.
w obrocie towarowym (detal)	8,4 proc.

IX Dochód narodowy

Dochód narodowy w cenach porównywalnych wzrosła o 17 proc. w porównaniu z r. 1951, przy czym na dochód narodowy wytworzony w przemyśle przypadnie około 53 proc.

Wykonanie zadań w zakresie dochodu narodowego oznaczać

będzie osiągnięcie poziomu około 200 proc. w porównaniu z r. 1938, a w przeliczeniu na 1 mieszkańca około 270 proc.

Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego wzrosła do 73%.



CAF — fot. Dąbrowiecki

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dyskutowany jest przez szerokie masy społeczeństwa polskiego

Na zdjęciu: Dyskusja nad projektem Konstytucji w kolejnym warsztacie uczniowskim przy Parowozowni Siedlce. Projekt Konstytucji objaśnia monter Zygmunt Ulko.

Rozmawiamy o Konstytucji

Sprawa domku i parceli

Ob. Sobczak z Chodzieży poruszył pewne dość ważne zagadnienie w liście do redakcji. Oto wyjątki:

„Znam robotników fabrycznych, którzy za oszczędzone pieniądze kupili sobie skromny plac budowlany i teraz własnoręcznie pobudowali sobie domek do własnego użytku... Czy państwo nie powinno gwarantować taką legalnie zdobytą własność? A jak będzie z gwarancją dla wkładów oszczędnościowych w bankach...”

Gdybyśmy dalej zadawali tego rodzaju pytania, można by doprowadzić do absurdu konieczność gwarantowania przez państwo własności: ubrania, bielizny, mebli, garnków kuchennych, zegarków, książek itd. Taka szczegółowa lista jest najzupełniej zbędna. Artykuł 13 projektu Konstytucji mówi bowiem wyraźnie, że „Polska Rzeczpospolita Ludowa poręcza całkowitą ochronę oraz prawo dziedziczenia własności osobistej obywateli”.

List naszego czytelnika jest spowodowany niezrozumieniem różnicy między sformułowaniem artykułu 12 a 13. W pierwszym z nich mowa jest o „indywidualnej własności i prawie dziedziczenia ziemi, budynków i innych środków produkcji”, a nie o „własności osobistej” obywateli. Dlaczego wprowadza się to rozróżnienie?

„Indywidualna własność środków produkcji”, mieści w sobie pojęcie dysponowania ziemią dla celów uprawy zarobkowej, inwentarzem martwym i żywym, budynkami i różnymi narzędziami. Dotyczy to tylko pewnej części obywateli — jak jest powiedziane w projekcie — chłopów, rzemieślników i chałupników, którzy oczywiście poza tym mają przecież własność osobistą.

Zapyta więc nasz czytelnik: „Mam domek z kawałkiem ziemi którą uprawiam jako ogród warzywny. Czy to nie jest aby „indywidualna własność środków produkcji”? Przecież uprawiam ogród — produkuję warzywa.

Nie, Domek z ogródkiem mimo to nie jest środkiem produkcji a najwyraźniejszą „własnością osobistą”, której projekt Konstytucji „poręcza całkowitą ochronę oraz prawo dziedziczenia”. Oczywiście spotkacie tu i ówdzie ludzi, którzy właściciela jednorodzinnej parceli i jednorodzinny dom gotowi wrzucić do jednego worka z obszarnikami, kapitalistami i innymi przedstawicielami klas posiadających. Dziecinnie bowiem interpretują — kto posiada nieruchomość, jest „posiadaczem”. Robotnik, rzemieślnik — każdy pracujący, który z o-

szczędności kupił sobie plac i wybudował domek nie ma oczywiście nic wspólnego z klasami posiadającymi (środki produkcji — trzeba dodać). Tak samo jak inteligent lub inny pracujący nie „awansuje” do drobnomieszczaństwa z tytułu posiadania takiej samej nieruchomości. Takie poglądy są naiwne i śmieszne, a mówimy o tym tylko dlatego, gdyż mamy wszystko jeszcze pokutują.

Zapyta teraz czytelnik: „Jak odróżnić własność osobistą od własności środków produkcji?”

Bardzo łatwo. Damy konkretny przykład. Niejak Piekarczyk kupił sobie niegdyś w Puszczykowie pół hektarową parcelę. Chciał na niej wybudować willę, urządzić ogród kwiatowy i warzywny. Nie miał zamiaru użytkować parceli do celów kapitalistycznych. Atoli później na podejrzanym interesach zarobił wiele pieniędzy. Postanowił zamiast willi wybudować w Puszczykowie fabryczkę wyrobów drewnianych. Na początku była to własność osobista, później własność środków produkcji, nawet nie indywidualna, a wyraźnie kapitalistyczna. Posiadłość pana Piekarczyka miała początkowo przeznaczenie zaspokojenia potrzeb jego osobistych i rodziny. Później, gdy kombinator porósł w piórka, posłużyła jako podstawa dla budowy fabryki, a więc została organicznie powiązana ze środkami produkcji.

Wróćmy teraz do listu ob. Sobczaka, do tego miejsca, gdzie mówi, czy będą gwarantowane wkłady oszczędnościowe w bankach. Państwo nie stawia żadnych granic w wysokości posiadanych sum pieniężnych, byle tylko były zarobione zgodnie z prawem. Wkład oszczędnościowy jest niewątpliwą własnością osobistą i jako taki podlega ogólnej gwarancji zawartej w artykule 13 projektu Konstytucji.

Na marginesie omawianych zagadnień wypada nam poruszyć jeden zasadniczy problem, który choć w liście nie był wyrażony, jednak ukryty tkwił między wierszami. Są ludzie typu pana Piekarczyka, byli kapitaliści, byli obszarnicy, słowem: likwidowane klasy posiadaczy kapitalistycznych środków produkcji. Żyją oni wśród społeczeństwa i oni właśnie są źródłem „gadki” krążącej wśród słabiej uświadomionych ludzi, że „władza ludowa daży do tego, by każdy miał jak najmniej”. Powiadają ci szemrani propagandyści dawnych czasów, że „nic nie posiadać” — oto ideał ludzi kierujących Polską.

Bzdura oczywista. Rozumie to każdy rozsądny cywilek, ale

Ciekawy list mieszkańca Iliewki

(Korespondencja własna API)

Pewnego styczniowego wieczoru Szymon Kuźniewicz, kolchoznik ze wsi Iliewka w okręgu stalingradzkim, pisał list do jednego z dzienników moskiewskich. Zdawał sobie sprawę z wagi tego, co zamierzał napisać i chcąc mieć spokój wyprawił żonę i dzieci do klubu wiejskiego, gdzie tego wieczoru wyświetlano film.

Kuźniewicz pisał o swej wsi Iliewka, w której pełnił obowiązki przewodniczącego kolchozu im. Kirowa. Iliewka jest jedną z nowych wsi, budowanych w ciągu ubiegłych osiemnastu miesięcy dla ludzi, którzy mieszkali na terenach, gdzie wiosną bieżącego roku popłynąć mają wody morza wewnętrznego. Dwieście trzydzieści cztery rodziny zamieszkujące dziś Iliewkę przybyły z niewielkich osiedli rozrzuconych wzdłuż rzeki Don.

„Wiemy — pisał Kuźniewicz — że rok 1952 będzie dla nas rokiem szczęśliwym. My, członkowie kolchozu im. Kirowa, rozpoczynamy ten rok z wiarą, że wody Donu, które opuściliśmy niedawno, powrócą do nas wiosną, niosąc życie naszym łąkom i polom”.

List Kuźniewicza był długi. Opisywał on, jak powstawała Iliewka, jak ze Stalingradu przysłano architektów, jak następnie przyjechali robotnicy

budowlani, jak zaczęły napływać fundusze, budulec, cegły, szkło i dachówki, jak chłopcy sadzili drzewa owocowe i krzewy winne zabrane z dawnego miejsca zamieszkania i jak powracali tam, aby rąbać las, za nim tereny te zaleje woda.

„Wiesz nasza posłada trzy szerokie ulice, od których bieżą kilka przecznicy — pisał Kuźniewicz. — W środku wsi jest niewielki plac otoczony budynkami rady wiejskiej, szkoły, poczty, ambulatorium, klubu, sklepów itd. Domy mieszkalne składają się przeważnie z trzech do czterech pokoiów z kuchnią. Każdy dom otoczony jest sadem. Na wiosnę, kiedy Karpowska Stacja Pomp napełni rezerwuary, wodą podejdzie do samej wsi. Nad brzegiem kanału założymy wówczas park, przystań i pływalnię.

Główny kanał nawadniający przepływać będzie przez nasze tereny. Pozwoli nam to na nawodnienie znacznej części naszej ziemi jeszcze w tym roku, a prace frygacyjne postępować będą w miarę otrzymywania pomp i motorów. Za wsią, budujemy farmę hodowlaną, chlewy, obory, a na brzegu kanału urządzenia dla hodowli kilku tysięcy gęsi i kaczek.

„Dziewięć lat temu — pisał dalej Kuźniewicz — w ostatnim okresie walki o Stalingrad, spędziłem jedną noc w tej własnej okolicy, gdzie dziś położony jest nasz kolchoz im. Kirowa. Pamiętam doskonale, jakże przynębiające wrażenie zrobił na mnie wówczas widok tego pustkowi. Samolot nasz wylądował na zalprowizowanym lotnisku w pobliżu niewielkiej wioski, której nieliczne chłwy skupione były wokół jednej studni. Robiło to wrażenie wyspy na morzu. Ludzie, u których spędziłem noc, opowiadali mi, że deszcze są ogromną rzadkością w tych okolicach, a susza grozi im stale, gdyż w zimie huraganowe wiatry wiejące ze Wschodu zmiatają śnieg w wawoży, nie pozostawiając go na polach i pozabawiając ziemię nawet tej znikomej wilgoci”.

Tacy właśnie ludzie, jak ci, o których pisze Kuźniewicz, borykający się w lecie z suszą, a w zimie z 60-stopniowym mrozem i huraganami, są dzisiaj mieszkańcami Iliewki i innych podobnych wsi, które powstają w ramach przebudowy doliny Donu. Opuuszczając swe dawne miejsce zamieszkania, zostali przesiedleni, aby móc korzystać nie tylko z lepszych warunków bytu, lecz

również i ze zdobyczy kultu-ralnych, ze szkoły średniej dla ich dzieci, klubu, kina, biblioteki, przedstawień teatralnych.

W dzisiejszych czasach słowo „przesiedlenie” przywozi na myśl wojnę i nieszczęścia.

Tego dnia, kiedy czytałem pełen nadziei na przyszłość list Kuźniewicza, na moim biurku znalazłem również artykuł o straszliwej nędzy uchodźców arabskich w pobliżu Damaszku, wymierających na gruźlicę i inne choroby. A tymczasem ziemi, która czeka, aby ją uprawić, jest w Syrii z pewnością tyleż, co w stepach stalingradzkich, tylko... brak jest na to pieniędzy. A czy nie czytaliśmy niedawno w prasie, że sułtan Kuwajtu ma otrzymać 50 milionów funtów szterlingów rocznie od towarzystwa naftowego Anglo - American Oil Company, nie mówiąc już o stałych rocznych subsydiach brytyjskich dla Iraku i funduszach, jakie otrzymuje Transjordan na utrzymanie Legionu Arabskiego Glubb Paszy?

W stepach stalingradzkich słowo „przesiedlenie” nabrało innego znaczenia. Przesiedlenie stało się konieczne jako nieodłączna część gigantycznych planów pokojowej przebudowy kraju. Mieszkańcy nowych wsi w okręgu stalingradzkim nie są ofiarami akcji przesiedleńczej, przynosi im ona jedynie korzyści.

O tych korzyściach pisał kolchoznik Kuźniewicz do gazety moskiewskiej. A kiedy skończył swój list, zanosił go na pocztę. Szedł szeroką ulicą nowej wsi Iliewka, patrzył na okna domów oświetlonych elektrycznością i myślał zapewne o tym, że niedługo już wody jego ukochanego Donu popłyną tu wspaniałym dla niego.

RALPH PARKER

Racionalizatorów otoczyć opieką

W Ostrowie racjonalizatorzy mają na ogół dobre warunki rozwoju. Wyjątkiem jest Fabryka Wyrobów Metalowych im. Marchlewskiego w Ostrowie. Brak zainteresowania sprawami racjonalizacji tak ze strony dyrekcji jak i rady zakładowej spowodował, że początkowo dobrze rozwijający się Klub Techniki i Racionalizacji w zakładzie zupełnie podupadł. Świadczy o tym m. in. fakt, że ostatnie zebranie Klubu odbyło się w maju 1950 r. Z chwilą przeniesienia ówczesnego przewodniczącego Klubu na nowe stanowisko, obowiązki jego przejął sekretarz klubu Henryk Jakubowski. Nie interesuje się on sprawami Klubu, a zamknięte w przepaścistych szufladach biurka akta pokrywa powoli kurz. Z początkowej liczby 72 członków klubu, pozostało obecnie zaledwie kilkunastu. Pracują oni w prymitywnych warunkach.

W stosunku do roku 1949, w którym zgłoszono kilkadziesiąt projektów, w roku 1950 zgłoszono tylko 19, z których komisja wyznaczona zatwierdziła i nagrodziła 11. Wykorzystane projekty dały w stosunku rocznym 99.179.48 złotych oszczędności. Przydatność 7 projektów nie została jeszcze stwierdzona. Odrzucono jeden wniosek racjonalizatorski.

Najważniejszym, zrealizowanym już projektem jest przekonstruowanie boku stołu kreślarskiego, co daje znaczną oszczędność w wyrobie podstaw stołów, mianowicie 62.360 zł rocznie. Jest to pomysł Henryka Stodolskiego i Mariana Maciejewskiego.

Bołacki racjonalizatorów fabryki przedstawiono na I Wojewódzkiej Naradzie Racionalizatorów w grudniu ub. roku w Poznaniu. Okręgowy Zarząd Związku Metalowców obiecał zająć się tą sprawą, przyrzeczenia jednak nie dotrzymał. Również przyrzeczenie dyrekcji fabryki, że, z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia w mieście, zostanie oddane do dyspozycji racjonalizatorów pomieszczenie w obrębie zabudowań fabrycznych, pozostało tylko przyrzeczeniem. Stan taki dłużej istnieć nie może. Racionalizatorom należy stworzyć

Kraj

NOWOCZESNY MIKROSKOP POLSKIEJ KONSTRUKCJI

Załoga Polskich Zakładów Optycznych w Warszawie, realizując jedno ze swych zobowiązań podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR, wykonała prototyp nowoczesnego mikroskopu M-440. Mikroskop M-440 przystosowany do nasadek dwu i jednokulowych, powiększa ponad 2 tys. razy.

I OGÓLNOPOLSKI POKAZ TROFEÓW ŁOWIECKICH

W Warszawie otwarty został I Ogólnopolski Pokaz Trofeów Łowieckich, zdobytych przez naszych myśliwych w roku ubiegłym. Pokaz, na którym zgromadzono blisko 500 eksponatów, pozwoli zwiedzającym zapoznać się z dorobkiem naszego łowiectwa.

POWAŻNE OSIĄGNIĘCIA KLUBU RACIONALIZACJI I TECHNIKI

Klub Racionalizacji i Techniki przy Jeleniogórskich Zakładach Farmaceutycznych ma coraz lepsze wyniki w dziedzinie usprawnienia produkcji i ulepszenia jakości leków i preparatów witaminowych. Zorganizowani w klubie racjonalizatorzy współpracują ściśle z fachowcami-chemikami w zakładach oraz utrzymują stałą łączność z naukowcami Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej.

SZKOLENIE FACHOWYCH KADR

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Kadr Spółdzielczości Produkcyjnej w Szczecinie w rb. poważnie rozszerzył zakres swej działalności. Podczas gdy w ub. roku w ośrodku tym przeszkolono ogółem 619 przewodniczących i księgowych ze spółdzielni produkcyjnych oraz 123 instruktorów CRS, w br. kursami objętych zostanie około 1300 członków spółdzielni produkcyjnych z woj. szczecińskiego, koszalińskiego i polanańskiego.

odpowiednie warunki pracy. Należy zwołać zebranie członków Klubu, przeprowadzić na nim wybór przewodniczącego, uaktywnić pozostałych członków zarządu. (H)

Wykonali plan z nadwyżką

Chłopi z gromady Annapol, pow. Kalisz wykonali plan podstawy żywności w 103 proc. We wszystkich gminach trwa nadal kontraktacja trzody chlewnej. Przetworzył w niej gm. Cęków, która w pierwszym kwartale br. osiągnęła 130 proc. planu. (I)

Nagrody i premie dla hodowców

W Cerkowie, pow. Kalisz odbył się pokaz bydła, który wykazał wysokie umiejętności hodowlane wielu rolników. 25 mało i średniorolnych chłopów otrzymało za najlepsze i najładniejsze okazy nagrody pieniężne. Wysokie premie przyznano ponadto wzorowym hodowcom: Fr. Zubrowskiemu i St. Pogorzecowi. (I)

Przygotowania do siewów

Spółdzielcy Ośrodek Maszynowy w Trzemesznie pow. Mogiło przystąpił do remontu tych maszyn i narzędzi, które będą stosowane przy siewach wiosennych. Pracownicy Ośrodka przeprowadzają próby gotowych już maszyn, a kierownictwo zbiera od mało i średniorolnych chłopów zamówienia na prace. W najbliższych dniach załoga SOM omówi dokładnie plan obsługi poszczególnych gromad. (J. G.)

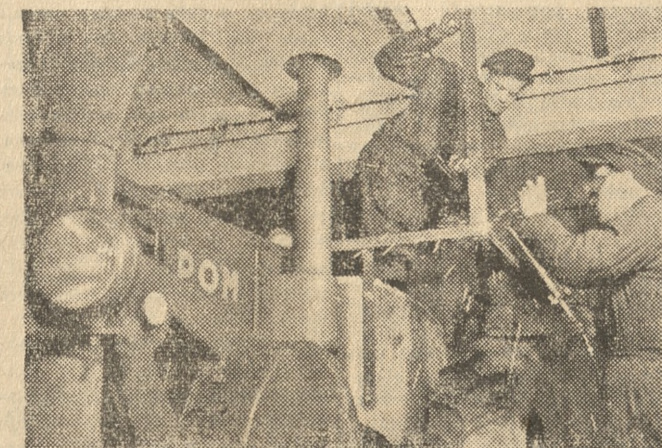
Współzawodniczą w kontraktacji

Chłopi z gromady Jany, pow. Zielona Góra zakontraktowali na I kwartał br. 50 sztuk trzody chlewnej. Podjęli oni współzawodnictwo w kontraktacji z gromadą Przytok. Na czołowe miejsce wysunęli się Olejniczak i Józef Drochomirecki. (szym)



CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Warszawa w śniegu
Na zdjęciu: Fragment Krakowskiego Przedmieścia.



CAF — fot. J. Baranowski

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Tarnowie Podgórnym w pow. poznańskim przygotowuje się do wiosennych prac w polu. POM planuje w tej akcji wykonać uprawy i siewy na obszarze 1000 ha, w tym obsłużyć 9 spółdzielni, mało i średniorolnych chłopów oraz pomóc w pracach PGR-om.

Na zdjęciu: spawacz Stanisław Cichy i uczeń Jerzy Nowicki, wykonujący średnio 130 proc. normy, budują szoferkę na wyremontowanym traktorze „Ursus”.

Maszyny wracają do życia i pracy

Gorączkowe przygotowania załogi średzkiego POM-u do kampanii wiosennej

Jednym z 260 Państwowych Ośrodków Maszynowych, istniejących w całym kraju, jest POM w Środzie. Jakkolwiek jeden z wielu, jest on przecież ośrodkiem produkującym, notując na koncie swoich osiągnięć takie wyniki jak wykonanie w 114% rocznego planu eksploatacyjnego, 132% wykonania planów akcyjnych (akcja wiosenna, żniwno-omiotowa, orek i siewów i siennych) oraz wykonanie 176% planu miesięcznego w listopadzie i 216% planu w miesiącu grudniu ub. roku.

Coraz bardziej wzrastająca krzywa wyników przekonuje nas, że cała, ponad 130 osób licząca załoga, dobrze spełni swoje za-

danie. Dobre jest nie tylko planowanie prac w warsztatach i w polu, ale także ich wykonanie i właściwie przeprowadzana kontrola wykonania planowanych prac.

Rodzi się roczny plan

Dyrektor POM-u w Środzie, Jan Bednarczyk, to stary praktyk. Sam, jako mechanik prowadził niegdyś młocarnię, własną ręką kierował traktorami. Kierownik techniczny Włodzisław Ziemiński, to wyga warsztatowy. Spod jego ręki wyszło niejedno pokolenie warsztatowców, cenionych nie tylko za wybitne wiadomości fachowe, ale też za niezwykłą sumienność w wykonywaniu powierzonych im prac, za to, że w maszynach nie widzą tylko martwego przedmiotu, ale cennego pomocnika człowieka. Dyspozytor wreszcie, Marian Zieliński, jest tym kółkiem w wielkim mechanizmie POM-u, o które zębia się codzienna praca maszyn w terenie. Oni to we trzech najlepiej znają zadania POM-u i potrzeby terenu. Do nich przychodzi wytyczne władz nadzórnych, będące wskazówkami przy tworzeniu rocznych planów.

Zastajemy ich nad arkuszami sprawozdawczymi za rok ubiegły. Właśnie je zamknęli i natychmiast przystępują do szczegółowej analizy przysłanych im wytycznych.

Kierownik warsztatu Ziemiński zatrzymuje palec na nowych normach dla pracy ciągników w nowym roku. Mimo woli wyrzyka mu się sroczysty okrzyk: „Cholera to jeszcze raz tyle!”. Istotnie bowiem, wobec spodziewanego w tym roku zwiększonego zapotrzebowania na prace ciągników, planuje się normy większe od starych o prawie 90%!

— Czy plan tak powiększony wykonacie?

— Rzecz jasna! — pada zdecydowana odpowiedź. — Zlikwidujemy się resztki przestojów, podciągniemy się jeszcze prace warsztatowców, o wynik możemy być spokojni.

Warsztatowcy przy pracy

Przechodzimy do warsztatów gdzie dokonuje się ostatnich remontów w czwartej dziesiątce ciągników. Z niezwykłym zaparciem się siebie przywraca się do życia „trupcy”, znalezione wśród zaniedbanych od lat wraków.

Najstarszy z warsztatowców, 66-letni Stanisław Michałek, wraz z jednym młodym pomocnikiem od dwóch tygodni przywraca życiu prasę do słomy, która przez 9 lat stała nie używana na deszczu i słońcu. Nic dziwnego, że jedno z kół tej prasy zdejmowano z osi przez półtora dnia, zanim zwałczono opór rdzy i „zarostych” klinów. Jeszcze dwa dni pracy, a prasa, wartości kilku tysięcy złotych, będzie gotowa do użytku. Zaoszczędziła ona w terenie wiele pracy ludzkiej, a przede wszystkim pozwoliła na zmaganie z wieloma trudnymi i szkodliwymi dla zdrowia i życia zwierzętami. Trzy lokomotywy, 2 młocarnie, nie licząc licznych drobnych sprzętów, ani pracy w pogotowiu technicznym, oto co ma „na rozkładzie” przodownik wśród warsztatowców. Nic też dziwnego, że u boku takiego seniora wyrosło młode pokolenie warsztatowców przodowników, z Romanem Petkowskim, Janem Ratajczakiem i najmłodszym Jerzym Kaczmarem na czele.

W warsztatowej brygadzie naprawy traktorów prym wiodzie brygadziści Józef Polowczyk. On to z Bolesławem Duszczykiem i młodym Leonem Madejem, sprawnie posługując się przesuwającym dźwigiem (pomysł racjonalizatorski Polowczyka), przy pomocy którego wyremontowali się w krótkim czasie z ciągników te silniki, które muszą iść do generalnego remontu.

Skromność nie zawsze wskazana

W całym warsztacie POM-u w Środzie pełno jest pomysłów racjonalizatorskich, które stosuje się tam z dużym pożytkiem dla jakości i szybkości wykony-

wanych prac. Niestety, pomysły te w większej swej części nie są podawane do ogólnej wiadomości. Racjonalizatorzy, chorują na zbytnią skromność. A przecież nie byle jakie to usprawnienia, jeśli się stosuje doskonale ściągacze do łożysk i kół, tuleje do osadzania pierścieni na łożyskach, przyrząd do wycinania uszczelki do „Ursusa”, czy ulepszony stół spawarski. Dlaczego tych i innych pomysłów nie podaje się do wiadomości wszystkim POM-om?

Księga norm szacunkowych

Jednym z „sekreto” wykonywania przez POM w Środzie planów z nadwyżkami jest dobrze prowadzona księga norm szacunkowych. W niej to znajduje każdy członek załogi ściśle dane co do czasu wykonania każdej pracy. A co ważniejsze, dzięki czujnej uwadze kierownika warsztatu, w księdze tej dokonuje się poprawek w normach, jeśli one są wyznaczone zbyt nisko, czy zbyt wysoko. W poprawkach tych, jak zdołał się przekonać, stosuje się zasadę sprawiedliwego oceniania pracy i jej wynagradzania. „Sprawiedliwość — to grunt!” — jak oceniają tę księgę i jej zapisy wszyscy warsztatowcy.

Każda maszyna, wyremontowana przez warsztatowców, zanim zacznie na nowo żyć w codziennym trudzie, zostaje sprawdzona przez komisję, w skład której wchodzi dyspozytor, starszy mechanik, mechanik rejonowy, kierownik warsztatu i brygadziści. Akt zdawczo-odbiorczy, niby metryka nowonarodzonego dziecka, towarzyszy maszynie. Wysłana i oddana pod opiekę pracownika terenowego, pracowicie przewala skiby, sieje ziarno, kosi dojrzałe łany, wykupuje ziemniaki i wyrzywa buraki, młóci tysiące kwintali zboża. Maszyna, przywrócona życiu. (b)

Więcej troski o produkujących rolników

Odkryła Mieczysława i Łysenki zaniemalowały się ogólne znane, zaniemalowały nowe gatunki roślin, drzew i krzewów przeniosła się z cieplarni na olbrzymie obszary uprawne — była przedmiotem wielu zmudnych prób i badań. Badania te przeprowadzali zarówno naukowcy, jak i chłopcy — praktycy. Często produkujący chłopcy dokonywali ważnych odkryć, zdobywali we własnym zakresie doświadczenia, które później stawały się wytycznymi w pracy placówek naukowych.

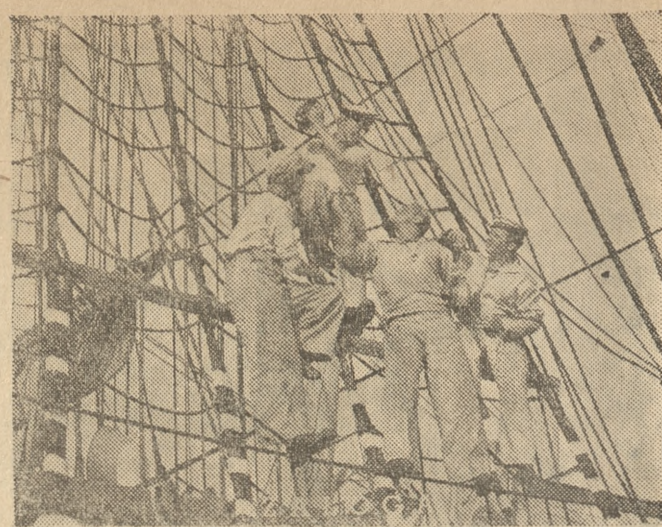
W naszym rolnictwie, wykorzystując w coraz szerszym stopniu nowoczesne metody uprawy i hodowli, mamy już wielu chłopów spółdzielców i gospodarzy indywidualnych, którzy wzorując się na nauczycielach i Łysenkach, przeprowadzają na własną rękę badania i wytyczają drogi postępu w produkcji rolnictwa. Zjazd chłopów — młuczynowców, obradujący na jesieni ubiegłego roku w Częstochowie wykazał, że nowe metody pracy w rolnictwie zyskują sobie coraz większą popularność wśród szerokich rzesz chłopów.

W Mrozach pod Mińskiem Mazowieckim żyje rolnik Władysław Kalinowski. Hoduje on z własnej inicjatywy ryż i sorgo. Truskawki wyhodowane przez Kalinowskiego w ub. roku były wielkości pięści... W Czudcu pod Rzeszowem Władysław Woroszyński skrzyżował pomyslnie kasztan z orzechem (jak wiadomo orzechy w naszym klimacie wymarają; odporność kasztana na mróz jest większa). Woroszyński wyhodował również krzaki ziemniaki — pomidorów, przy czym ziemniaki rosnące w ziemi i pomidory, rosnące nad ziemią na tym samym krzaku nie zabrały swoich zawiadniętych cech. Mamy na naszych wsiach ludzi uprawiających na własną rękę ryż i herbatę, koksagiz i cytryny, niezależnie od upraw prowadzonych przez Instytut i ośrodki naukowe. Słyszeliśmy i słyszymy ciągle o osiągnię-

Kontraktujący otrzymają ulgi

Uchwała Prezydium Rządu przewiduje w bieżącym roku ulgi dla gospodarzy kontraktujących rośliny przemysłowe. Mianowicie, ziemia przeznaczona pod uprawę przemysłowych roślin kontraktowanych (buraki, cykorii, rzepak, rzepik, lnianka, rzodkiew oleista, len, chmiel, wicklina, mak, słonecznik i rącznik) będzie odliczana w hektarach fizycznych przy wyznaczaniu planu odstawy czterech głównych zbóż.

Celem sprawniejszego przebiegu kontraktacji, w gminach będą utworzone komisje składające się z przedstawicielami rad narodowych, instruktorów rolnych, CUS i K-u, ZSCH oraz GS. Udzielią one wszelkiej pomocy tym rolnikom, którzy odstawią potrzebne dla przemysłu surowce. Do poszczególnych gromad wyjeżdżają obecnie pracownicy cukrowni, celem zawarcia z gospodarzami umów na dostawę roślin przemysłowych. (tr)



Nie lada to sztuka siedzieć na czubku masztu, wysoko nad pokładem i manipulować linami. W dodatku Antek nie stąd ni zowąd chce zejść sobie na dół do kabiny nawigacyjnej. „Pójdiesz, ale bez czapki” śmieją się koleśdzy. Co z tej sprzeczki i z innych wyryków Antka wynika — dowiemy się już 5 lutego, na premierze nowego filmu polskiego z życia młodych marynarzy. Film ten nosi tytuł „Załoga” i wchodzi w lutym na ekrany poznańskie

WIKTOR MARKIEWKA wypoczywa po dniówce

Przodujący górnik Polski Ludowej, Wiktor Markiewka, wypoczywa po dniówce. Właściwie mówiąc wypoczynek ten jest bardzo problematyczny, bo dla Wiktor Markiewki jest przez młotującą cęgłą dwójka: 4-letniego Stasia i 11-letnią Różę.

No złaćcie i idźcie się bawić — komenderuje dzieciakami na swój widok — bo tu będzie trzeba trochę pogadać.

Wiktor jest w doskonałym humorze.

Idźcie o projekt Konstytucji — podchwytuje moje pytanie — czy ja czytałem? Pokażcie mi takiego, który go nie czytał. Dyskutowaliśmy nad nim w kopalni i jeszcze bardzo długo będzie się nad nim dyskutować. To widzieliście jest nowa rzecz — ta dyskusja narodowa. Pomyślcie — czy ktoś przed wojną pytał ludzi pracy, jak im się podoba projekt Konstytucji? Komisia opracowała, Sejm uchwa-

lił, prezydent podpisał i na tym koniec. A naród? Naród nie miał nic do powiedzenia. Tak to było... Dużo było pięknych słów i to wszystko. A teraz patrzcie...

Markiewka wychodził do izby i wraca po chwili z tekstem projektu Konstytucji.

O tu patrzcie, zaraz na początek: „W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi. To przecież nie są puste słowa — tak jest w rzeczywistości, bo my się dziś zajmujemy gospodarzami w państwie. A dalej macie: „Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela. Praca swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnicztwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite u-rzeczywistnienie ustroju socja-

listycznego”. I jeszcze dalej: „Przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu”.

Markiewka prostuje się z dumą.

— Władzie — to jest powiedziane po prostu i każdy to zrozumie. Każdy zresztą wie, że to nie jest tylko tak napisane, ale że tak jest w rzeczywistości. Przed wojną być górnikami — to znaczyło harować, dla kapitalisty obcego czy polskiego, to znaczyło, albo dać się wyzyskiwać, albo stracić pracę. Szacunek dla pracy, uznanie dla niej — to były rzeczy nieznane. Dla kapitalistów ważne było jedynie, ile zysku wycisnęli się z pracy ludzkiej. Projekt nowej Konstytucji mówi jasno, naszym robotniczym językiem o prawie do pracy, o szacunku dla przodowników.

Nie doczekałem się przed wojną uznania, ale mam je za to dziś. Moją pracą zdobyłem Sztandar Pracy i kl. Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi i inne odznaczenia oraz nagrody. Dzisiaj być górnikami — to naprawdę honor. Górnik cieszy się szacunkiem ze strony rządu i narodu, górnik otrzymał liczne prawa i przywileje zawarte w „Karcie Górnika”.

Nie znam się na przepisach prawnych, bo od tego są wykształceni ludzie, którzy na pewno zabiorą głos w dyskusji nad projektem Konstytucji — kończy Wiktor Markiewka — ale ja jako prosty górnik powiem tylko tyle: taka konstytucja, która gwarantuje to, co już mamy urzeczywistnione, jest konstytucją, jakiej potrzebuje cały naród.

Dzięki wspólnej pracy

Spółdzielnia Produkcyjna Garby pow. Środa powstała przed rokiem. Wyniki wspólnej gospodarki stały się widoczne już w czasie żniw, w postaci zwiększonych o 43% plonów. Wysokie zbiory pozwoliły spółdzielcom wykonać plan odstawy zboża w 150%. Spółdzielnia rozwijała się coraz lepiej. Zakupiono nowe narzędzia rolnicze, wyremontowano prawie wszystkie domy mieszkalne, chlewnie i obory. Ażeby zwiększyć dochody — podniesiono również liczbę świń do 51 sztuk, a krów — do 18 sztuk.

Na wyższym poziomie podniosło się także życie kulturalno-oświatowe, nad którym mają pieczę członkowie ZMP. Z ich inicjatywy powstał w Garbach zespół orkiestralny, a w trakcie organizacji jest zespół taneczny i chór. Miłej rozrywki dostarcza spółdzielcom po pracy radio, książka i gazeta.

„Niewielkie plony zbierałem na indywidualnej gospodarce — mówi jeden z członków spółdzielni Wojciech Grzeszkowiak — i dlatego od dawna marzyłem o wspólnej pracy w gromadzie. Dzisiaj nie tylko ja, lecz wszyscy spółdzielcy żyją dostatnio, o czym świadczy niemałe zarobki. Zespołowy wysiłek przynosił duże plony!” (ek)

Liga Kobiet w pow. żerkowskim liczy 8000 członków

Stały wzrost liczby członkiń Ligi Kobiet w powiecie żerkowskim świadczy o zainteresowaniu społeczeństwa tutejszych kobiet. W przeciwnieństwie do lat ubiegłych, kiedy do tej organizacji kobiecej, a rola członkiń ograniczała się jedynie do placenia składek — obecnie widzimy w szeregu Ligi — kobiety biorące żywy udział w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym państwa. Widzimy tu kobiety - dyrektorów, majstrów, traktorzystów. Nie ma już dzisiaj w naszym kraju takiej dziedzinie, w której nie mogłaby pracować kobieta. W powiecie żerkowskim liczba kobiet należących do organizacji w porównaniu z rokiem ubiegłym prawie podwoiła się i dochodzi już do 8000 osób.

W aktywnej pracy społecznej bierze żywy udział 130 przodownic z całego powiatu. Najbardziej pracują w swej organizacji gospodynie wiejskie. Zarząd Powiatowy L. K. powinien wyśłać aktyw na wieś, celem przeprowadzenia odpowiedniej akcji propagandowej. Wtedy Liga Kobiet w pow. żerkowskim na pewno realizuje swe ważne zadania. (ek)

jest zjawiskiem coraz bardziej masowym — można by cytować setki. Temu to „oddolnemu” ruchowi, a nie tylko kadrom naukowym zawdzięczamy m. in., że przodujące nasze spółdzielnie i PGR-y podają w tej chwili w zamkniętych rocznych wielokrotnie wyższe wyniki produkcyjne z hektara, niż ogół gospodarstw indywidualnych.

Zjazd produkujących rolników — praktyków w Częstochowie, zorganizowany z inicjatywy T-wa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i ZSCH na jesień ub. roku apelował m. in. o rewizję stosunku naszych naukowców do rolników — praktyków i o większą pomoc ze strony państwa. Uczestnicy zjazdu, z których wielu ma za sobą poważne osiągnięcia (np. istnieje w Związku Radzieckim gatunek jabłek „sort Kalinowskawy”, nazwany tak od imienia Władysława Kalinowskiego z Mrozów) — powiedzieli: „nie jest naszym celem hodowanie jakichś dziwolągów we własnych ogródkach ku uciesze turystów; nasze doświadczenia mają na celu przede wszystkim przyczynienie się do podniesienia produkcji rolnictwa”.

Niestety produkujących rolników — praktyków i młuczynowców, nosicieli postępu na naszej wsi, nie zawsze jeszcze o-taczamy należyłą opieką.

Wiele terenowych rad narodowych nie docenia znaczenia nowych metod uprawy i hodowli i — jak to miało miejsce w wypadku Kalinowskiego i Woroszyńskiego — nie udzielił odpowiedniej pomocy.

Konkretna troska o przodujących nowatorów w naszym rolnictwie, piecza nad ich codzienną pracą, powołanie ich z instytucjami naukowymi, ujawnienie i ujęcie w ramy organizacyjne każdego nowatora w dziedzinie rolnictwa — to niewątpliwie ważne zadanie rad narodowych, ZSCH i ZMP, oraz innych organizacji, działających na wsi.

Trakt

0 mistrzostwo pierwszej ligi bokserskiej odbyły się trzy mecze i to w Rzeszowie, Wrocławiu i Lublinie.

W Rzeszowie 18:2 rozgromiła reprezentacja Gwardii zespół Włóknarz, który przybył tyko z 7 zawodnikami, oddając punkty bez walki w wadze półśredniej, lekkośredniej i średniej. Na najlepszym pozostawia walka w wadze lekkiej między Tyczyńskim i Szalimskim. Punkty dla Gwardii zdobyli: Kasperczak, Stefaniuk, Tyczyński, Brzeziński, Łysak i Jędrzyk. Jedyne zwycięstwo dla Kolejarzy uzyskał Scigała.

We Wrocławiu bokserzy Stali zremisowali z pierwszym zespołem CWKS 10:10. Mecz obfitował w kilka niespodzianek, do których należy remis Justki z Bonią i porażka Kruży z Drogoszem oraz remis Grzelaka z Krupińskim. Punkty dla CWKS-u wywalczyli: Woźniak, Deblisz, Mustaf i Gościński. Dla Stali: Drogosz, Frydrych, Sawicki i Nowara.

W Lublinie reprezentacja Kolejarza zremisowała z II drużyną bokserską CWKS-u 10:10. Oba zespoły były zdekompletowane brakiem 4 zawodników. Najbardziej walkę stoczył w wadze piórkowej Dolecki (Kol.) z Koldyńskim. Na wyróżnienie zasługuje Węgrzyniak (Kol.), który zwyciężył Steca. Dla CWKS-u punkty zdobyli: Kukler, Guzy i Czapliński walnowerem, oraz Matloch i Franek. Dla Kolejarza: Dolecki przez techniczne k. o., Kudacki i Sadowski przez dyskwalifikację zawodników, Chychła walnowerem i Węgrzyniak.

Na lodowej tafli

Hokeiści Kadry Narodowej rozegrali przed wyjazdem na Olimpiadę w Warszawie spotkanie treningowe, w którym Team B pokonał Team A 9:5. Kadrowicze nie mogli zaprezentować swych umiejętności ze względu na bardzo zły stan lodu oraz małe lodowisko.

W zespole B najlepiej zagrali Trojanowski, Czech, Nowak i bramkarz Szlenda, oraz pierwszy atak zespołu A Csorich. Jeżak i Lewacki, Bramki dla zwycięzców uzyskali: Trojanowski i Nowak po 3, Świczak 2, Wróbel III — 1. Dla pokonanych: Wróbel I i II, Csorich, Gansiniec i Jeżak.

W Bydgoszczy zakończyły się

drugie Centralne Mistrzostwa Hokejowe Polski ZS Gwardii. Tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna bydgoska, wygrywając decydujące spotkanie z zespołem krakowskim 3:2.

W towarzyskim meczu hokejowym w Poznaniu akademicy z Torunia odnieśli zwycięstwo 4:3 nad Poznanem. Toruńczycy byli zespołem lepiej zgranym i szybszym. Dopiero pod koniec spotkania gospodarze uzyskali przewagę, nie przełamali jednak dobrej obrony Torunia. Zły stan lodowiska wpłynął na obniżenie szybkości, a częste upadki i potknięcia zawodników likwidowały solowe wypady na bramkę.

Starty koszykarzy

W dwóch spotkaniach koszykarzy pierwszej ligi: Kolejarz, Poznań — AZS Warszawa i Kolejarz, Ostrów — Gwardia, Kraków wystąpili gospodarze (wymienieni na pierwszym miejscu) w odmlodzonych składach. Próba ta powiodła się zupełnie. Kolejarzkie zespoły wyszły ze spotkań z zwycięstwem. Wynik w Poznaniu 56:39, w Ostrowie 38:21.

Raz jeszcze potwierdza się zasada, że trzeba wystawiać

Poznań - Gdańsk 147:81

W spotkaniu pływackim z cyklu rozgrywek o Puchar Mias, reprezentacja Poznania pokonała Gdańsk w stosunku 147:81 pkt.

I liga kosza				
1. Spójnia Łódź	15	13	808:634	
2. Gwardia Kraków	14	9	669:566	
3. CWKS	13	7	720:628	
4. Ogniwo Kraków	13	7	568:589	
5. AZS Warszawa	14	7	598:657	
6. Włóknarz Łódź	14	6	659:653	
7. Stal, Poznań	14	6	622:644	
8. Kolejarz Ostrów	11	5	473:485	
9. Kolejarz Poznań	13	5	506:584	
10. Spójnia Gdańsk	12	4	498:606	
11. Kolejarz Warszawa	13	4	603:678	

Mistrzostwa kosza kobiet				
Tabela				
1. Gwardia Kraków	2	2	74:61	
2. AZS Warszawa	2	1	85:69	
3. Spójnia Warszawa	2	1	79:98	
4. Kolejarz Warszawa	2	0	74:84	

I liga boks				
Tabela				
1. CWKS I	6	11	75:45	
2. Gwardia	6	8	77:43	
3. Stal	6	7	67:53	
4. CWKS II	6	5	53:67	
5. Kolejarz	6	4	52:68	
6. Włóknarz	6	1	36:82	

Pracownicy poszukiwani

Starszego referenta transportowego i kasjera poszukuje zaraz Centralny Zarząd Przemysłu Owocowo-Warzywnego Zakład w Międzychodzie, ul. Gen. Sikorskiego 9. — Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. K211

Robotnicy rolni poszukiwani do pracy sezonowej od 1 marca do 15 grudnia 1952 r. do PGR. Placa według Układu Zbiorowego Pracy dla Robotników Rolnych. Mieszkanie, stołówka, pościel zapewnione. Koszt podróży do miejsca pracy i powrotne zostaną zwrócone. Zgłoszenia: Dyrekcja Zespołu PGR Oława, st. kol. Oława, pow. Oława, woj. wrocławskie. K231

10 instalatorów c. o. poszukuje Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego — Zarząd Budowlany nr 4 — Poznań. Warunki według umowy zbiorowej. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Z. B. nr 4 — Poznań, ul. św. Jerzego, nr 13. K239

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163 K225

Sprzedaż

Suszone fryzjerskie, żeberkowe, motorem, sprzedam — M. Paprzycka, Rawicz, Rynek 9. 2725p

Wózek koszykowy sprzedam Poznań, Reja 3, m. 10. 1693g

Wózek polowy, przy tramwaju wolnym mieszkaniem, 35 000, gospodarstwo 40-morgowe — stosownie na ogrodnictwo blisko Poznań, 55 000, sprzedam — Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 1693g

Nowa płytka sprzedam. Poznań, telefon 62-64. 1687g

Perłonek brylantem, bransoletki złote, sprzedam — Poznań, telefon 75-24. 1700g

Włókna tresowanego — okaz sprzedam, Poznań-Debiec, 0 brzeź 15, m. 4. 1695g

Zamiana

Pokój kuchnia, korytarzem, przynależnościami Łazarz — dzielnica willowa, zamienie na podobne lub większe. Oferty Głos Włp. dla 1690g.

Dwa pokoje kuchnia, samodzielne, zamienie na większe. Oferty Głos Włp. dla 1682g.

Pokój z kuchnią, zamienie na podobny na Łazarz — Oferty Głos Włp. dla 1703g.

Dwa pokoje kuchnia, stróżówką, zamienie na pokój kuchnia bez. Poznań, Samuela Engla 26, m. 10. 1694g

Szuka lokalu

Plac poszukuję pokoju, 2 k. c. n. Warunki do omówienia Oferty Głos Włp. dla 1696g.

Małżeństwo poszukuje pokoju na kilka miesięcy. Oferty Głos Wielkopolski dla 1666g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z umeblowaniem i kuchnią. Oferty Głos Wielkopolski dla 1730g.

Pokoju umeblowanego o kult. r. n. poszukuje samotny. Najchętniej utrzymaniem. Oferty Głos Włp. dla 1712g.

Sprzątaczkę przyjmie zaraz C.R.S. Zgłoszenia osobiste w gmachu Centrala Rolnicza Spółdz. Poznań, pl. Wolności 18 pokój 29. K253

Stróży nocnych i dziennych, mogą być emeryci, renciści lub częściowo inwalidzi poszukuje Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” Poznań, ul. Kraszewskiego 4, tel. 91-17. K246

OGŁOSZENIA DROBNE

2 pokoje kuchnia, łazienka, samodzielne, zamienie na większe, samodzielne, do 4 pokoi. Oferty Głos Włp. dla 1723g.

2 pokoje z kuchnią, łazienka, s. n. 3/4-4-pokojowe, Poznań, Pawła Findera 20, m. 6 (K. zara). 1721g

Pokój z kuchnią zamienie na podobne lub większe. Poznań, Stara, Antoniego 36, m. 1. 1711g

Jednospokojowy pokój poszukuję. — Oferty Głos Wielkopolski dla 1665g.

Spiesznie poszukuję pokoju. Poznań, telefon 503 79. 2765p

Która pani starsza, inteligentna, na udzieli mieszkanie w Poznaniu — okolice? — Oferty Głos Wielkopolski dla 2719p.

Dzierżawy

Wzmem w dzierżawę 10 morgi ziemi ogrodowej w Poznaniu. Oferty Głos Włp. dla 1635g.

Oddam w dzierżawę korzystnie gospodarstwo 16 ha, obszerne mieszkaniami, światłem elektrycznym, przy Poznaniu Nowak, Poznań Wyspiańskiego 16. 1606g

Zguby

Zgubiono legitymację szkolną, POSZ na nazwisko Adam Węziński 1728g

Zgubiono legitymację szkolną, PKAH nr 0704 na nazwisko Eucja Rzepiecka. 1714g

Ignacy Gośliński

przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia, o godz. 8.30 w kościele Serca Jezusowego.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Kraszewskiego 24, m. 3 1808g

Antonina Pamin

przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 15 w Pleszewie.

W nieutulonym smutku pogrążeni córka z mężem, dziećmi i rodziną

Pleszew, Żerków, Poznań, Strzelno 1765g

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku.
2. Prawo do wypoczynku zapewniają robotnikom i pracownikom umysłowym: ustawowe skrócenie czasu pracy, coroczne płatne urlopy.
3. Organizacja wczasów, rozwój turystyki, uzdrowisk, urządzeń sportowych, domów kultury, klubów, świetlic, parków i innych urządzeń wypoczynkowych stwarzają możliwość zdrowego i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzeszy ludu pracującego miast i wsi.

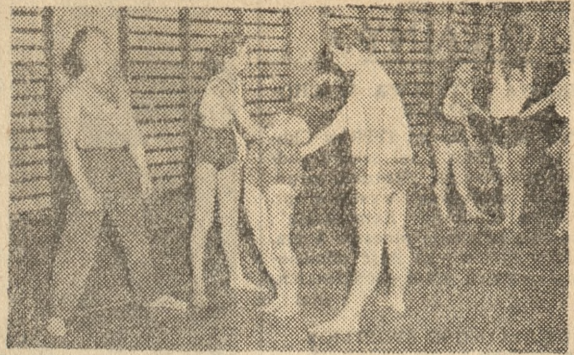
Oto pełny tekst tego artykułu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której projekt uchwalony dnia 23 stycznia 1952 roku, tak entuzjastycznie przyjął cały kraj.

... rozwój turystyki, uzdrowisk, urządzeń sportowych... — właśnie ten fragment 59 artykułu pragnęlibyśmy po krótko skomentować. Wiemy, ile już dotąd nasze władze ludowe poczyniły dla upowszechnienia kultury fizycznej, tego fundamentu zdrowia społeczeństwa. Już od podstaw, bo w szkołach, młodzię otaczana jest szczególną opieką nad rozwojem sił fizycznych poprzez elementarne ćwiczenia gimnastyczne.

Z młodych tych kadr instruktorzy i trenerzy wybierają specjalnie utalentowane jednostki, które kieruje się na kursy i obozy szkoleniowe, gdzie pod okiem fachowców rozwija się możliwość i umiejętności przyszłych wychowawców według ich upodobań sportowych.

Ale i wyciwnicy korzystają z opieki naszych sportowych władz. Mimo zimy lekkoatleci przebywają na obozach. W najlepszych warunkach klimatycznych i odczynach „szlifują” swą formę, rozwijając kondycję fizyczną. Z nadejściem wiosny wychodzą na boiska i biegnie w pełni przygotowanej do wyczynów sportowych.

Powstają coraz to nowe urządzenia sportowe. Buduje się boiska i stadiony. Robotnicy i inżynierowie wespół ze sportowcami studiują projekty i plany tych urządzeń. Z wymiany uwag i rad powstają wtedy ośrodki, w których młodzież ma zapewnione najlepsze warunki uprawiania swych dyscyplin kultury fizycznej. Powstawanie artykułu 59 projektu Konstytucji napawa dumą cały nasz sportowy świat. Wiemy, że nasz ludowy rząd jest gwarantem realizacji tych słów, które tyle mają w sobie prawdy i treści.



Wzrasta tężyzna fizyczna wśród młodzieży zatrudnionej w warszawskich fabrykach i zakładach pracy. Około 900 chłopców i dziewcząt w czasie ćwiczeń znajduje odpocznienie po pracy. Na zdjęciu: instruktor WF Michałowski przeprowadza ćwiczenia gimnastyczne z grupą dziewcząt.



Kadry reprezentacyjne w hokeju na lodzie zasilają w przyszłości juniorzy, którzy obecnie szkolą się na ogólnopolskim obozie na „Torkadle”.



200 czołowych lekkoatletów przebywa na obozie kondycyjno-szkoleniowym w Borowicach koło Karpacza.



Z każdym rokiem wzrasta ilość nowych boisk i urządzeń sportowych. Najpoważniejszą inwestycją jest budowa najnowocześniejszego stadionu sportowego w Gdańsku.

Organizujemy kurs dla kandydatek na sprzedawczynie branży spożywczej

Warunki przyjęcia: ukończenie 17 lat, 7 klas szkoły podstawowej.

Spiesznie zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia Związku Spółdzielni Spożywców w Poznaniu, ul. Garncarska, narożnik Czerwonej Armii, tel. 32-77 K252

Zgubiono karte meldunkową na nazwisko Kazimiera Schlika

Poznań, Garbary 49, m. 18. 1710g

Zgubiono karte meldunkową na nazwisko Leonarda Salomona

Nowicz, Sołneczka, pow. Krośno, wystawiona przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Dobrzyca. 2768p

Zgubiono karte meldunkową na nazwisko Edwarda Plucenika

Dingie Stare. 2763p

Zgubiono karte meldunkową na nazwisko Władysława Sołniska

Racot, pow. Kościan. 1613p

Zgubiono karte meldunkową, karte rowerową nazwisko Jakub Kalisz, Żabinko, Śrem. 1610p

Zgubiono legitymację wystawioną przez Urząd Emerytalny na nazwisko Wiktor Müller

1657g

W niedzielę w seledynowej taksówce zostawiono paczkę z butami damskimi. Zwrot wynagrodze. Szajówna, Poznań, ul. Kościuszki 2, m. 1. 1659g

Zgubiono karte meldunkową na nazwisko Wanda Kaczmarek

1654g

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Pracowników Poligraficznych nr 23800/2290 na nazwisko Franciszek Turski

1608g

Zgubiono stałą przepustkę nr 4047, wydaną przez Wytwórnię Papierosów w Poznaniu na nazwisko Anna Sobiech

1610g

Zgubiono legitymację Związku Prac. Pocht. Walenty Tomaszyski

1627g

Ignacy Gośliński

przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia, o godz. 8.30 w kościele Serca Jezusowego.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Kraszewskiego 24, m. 3 1808g

Antonina Pamin

przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 15 w Pleszewie.

W nieutulonym smutku pogrążeni córka z mężem, dziećmi i rodziną

Pleszew, Żerków, Poznań, Strzelno 1765g

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Pracowników Biurowych i Handlowych na nazwisko Kazimierz Rakowski. 1611g

Zgubiono zaświadczenie wójkowe WKR Poznań-Miasto na nazwisko Bogusław Kowalski. 1642g

Zgubiono legitymację służbową U. P. nr 1118/607 na nazwisko Juliusz Lemke. 1639g

Zgubiono legitymację służbową Zispo nr 2593 na nazwisko Eucja Strugarek. 1688g

Skradziono legitymację Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej nr 105078 na nazwisko Katarzyna Ochlińska. 1616g

Porelki nawlekam na nylonowe nitki. Poznań, Rokossowskiego 68. 1877g

Artystycznie ceruję wszelką garderobę szybko, tanio. Poznań, Engla 11 (dawnej Niegolewskich) 1697g

Ignacy Gośliński

przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Msza św. żałobna odprawiona zostanie tego samego dnia, o godz. 8.30 w kościele Serca Jezusowego.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Kraszewskiego 24, m. 3 1808g

Antonina Pamin

przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 15 w Pleszewie.

W nieutulonym smutku pogrążeni córka z mężem, dziećmi i rodziną

Pleszew, Żerków, Poznań, Strzelno 1765g

Ludwik Kocierba

powstańca Włp. z roku 1918

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W smutku pogrążeni żona, dzieci i rodzina

1818g

CIEKAWA WYSTAWA W CHODZIEŻY

Powiatowy Zarząd TPPR w Chodzieży w jednej z sal szkoły podstawowej przy ul. Staszica zorganizował efektowną wystawę pt. „Wielkie Budownictwo Komunistów”. Wystawę zwiedziło przeszło 4 tys. osób, w tym wielka ilość młodzieży z wszystkich szkół chodzieskich. (Ko)

DZIAŁALNOŚĆ ŚWIETLICY
POCZTOWEJ W GNIEŹNIE

Zakładowa świetlica przy gnieźnieńskiej poczcie wykazuje ożywioną działalność. Jest ona punktem zbornym dla wszystkich pracowników pocztowych, którzy przechodzą tam szkolenie ideologiczne, kulturalne oraz zawodowe. W świetlicy też odbywają się również zebrania koła sportowego. Niedawno ukończono tam także kursy języka rosyjskiego, które miały wielkie powodzenie. (Pol)

ROZWÓJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
WE WRZEŚNIE

Przed trzema laty biblioteka ta liczyła 500 tomów. Dziś dysponuje prawie 3 tysiącami. Z Biblioteki Miejskiej korzysta przeszło 1000 osób, w tym znaczny procent młodzieży. Według statystyki na jednego czytelnika przypadało w roku 22 przeczytane książki. Obecnie lokal biblioteczny jest już za ciasny. Dlatego myśli się o powiększeniu go. (St-St)

WYSTAWA W LESZNIE

Wielkim powodzeniem cieszyła się w Lesznie wystawa pt. „Metro Moskiewskie im. L. Kaganowicza”. Wystawę urządziło Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w salach leszczyńskiego Muzeum Narodowego. (R)

RADIOFONIZACJA W WOLSZTYNIE

W Wolsztynie przystąpiono do radiofonizacji tamtejszej fabryki mebli. Fundusze uzyskano z premii, zdobytych za zwycięstwo we współzawodnictwie pracy. Robotnicy fabryczni pomagają w instalacji 7-lampowego odbiornika radiowego, megafonu i głośników dynamicznych. Do zakładowego radio-węzła podłączy się także megafon, znajdujący się na budowanym obecnie stadionie sportowym wolsztyńskiej fabryki mebli. (kh)

ODZNACZENIE PRACOWNIKA
RADIOWEZŁA

Pracownik wolsztyńskiego radio-węzła ob. Edward Weber otrzymał złotą odznakę przewodnika Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Dzięki jego ofiarnej pracy osiągnięto piękne wyniki w radiofonizacji szkół. (kh)

DOM KULTURY W OSTROWIE

W gmachu b. Teatru Miejskiego w Ostrowie mieści się powstały niedawno Powiatowy Dom Kultury. Posiada on cztery zorganizowane stałe zespoły amatorskie: teatralny, taneczny, chóralski i taneczny zespół dziecięcy.

Powiatowy Dom Kultury przystępuje również do zorganizowania zespołów amatorskich przy zakładach pracy. (mldz)

Bar-lodownia
w LESZNIE

Może nie wszyscy mieszkańcy Leszna wiedzą, że poza zakładami Leszczyńskich Zakładów Gastronomicznych znajduje się jeszcze w mieście „Bar-lodownia”.

Chodzi tu o stołówkę szkolną, która mieści się przy ul. Słowiańskiej 30, w gmachu kina „Polonia”. Stołówkę tę nazywają „Barem-lodownią” uczniowie szkół średnich, których przeszło 100 korzysta z usług tej „zimnej” placówki. Smaczne i obfite obiady zjada młodzież, siedząc w placówkach, czapkach i rekawiczkach, gdyż stołówki nie ogrzewa się. Wiedzą o tym dyrektorzy i profesorowie szkół leszczyńskich którzy kilkakrotnie tam byli. Lecz i oni nie potrafili temu zaradzić.

A czy nie można by przekazać pewnej ilości węgla na opalanie stołówki z tych szkół, których uczniowie z niej korzystają? (R)

Nowoczesna
hodowla

Największą hodowlę bydła i trzody chlewnej prowadzi w pow. średzkim Zespół PGR Słupia Wielka. Doskonałe rezultaty przynosi tutaj zimny wychów cieląt, stosowany powszechnie w Związku Radzieckim. Gospodarstwa: Jezioro Wielkie i Babin posiadają wzorowe chlewne zarodowe, przystosowane do nowoczesnego chowu. Z doświadczeń przodującego w hodowlę zespołu korzystają uczniowie Liceum Hodowlanego ze Środy. (E. K.)



CAF — fot. Kondracki

Wlejski Dom Towarowy w Tarnowie Podgórnym w woj. poznańskim, prowadzony przez Gminną Spółdzielnię „Sam. Chłopską” cieszy się dużym powodzeniem wśród miejscowej ludności

Na zdjęciu: Miejscowe chłopki kupują wyroby tekstylne

Spółdzielcy z Prusinowa podsumowali swój dorobek

Przed kilkoma dniami oceniono po raz pierwszy na walnym zebraniu wyniki pracy Spółdzielni Produkcyjnej w Prusinowie, pow. Czarnków. Początki wspólnej gospodarki nie były łatwe. Jednak dzięki energii przewodniczącego Bronisława Łyczkowskiego, który otrzymał niedawno brązowy Krzyż Zasługi i sumiennej pracy członków, spółdzielnia spłaciła wszystkie długi i zakupiła wiele maszyn, sprzęt rolniczy oraz kilkanaście sztuk bydła i trzody chlewnej. Plan rozwoju hodowli spółdzielcy przekroczyli o 73% — bydła, a hodowli trzody chlewnej o 33% przy czym zakontraktowali na I i II kwartał br. 38 bekoniów. Wyniki kolektywnej pracy byłyby z pewnością większe, gdyby istniała lepsza współpraca z POM-em w Trzcinie, który nie wykonał robót przewidzianych umową i uniemożliwił wykonanie planu zasiewów pszenicy ozimej. Zawiódł spółdzielców także Powiatowy Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju. Obiecał on bowiem zainstalować w 1951 roku głośniki i na obietnicy się skończyło.

Roczny dochód Spółdzielni wynosi 101 798 zł, a dniówka

obrachunkowa 22,18 zł. Znaczną część dochodu uzyskano z dwu-hektarowego sadu o blisko 400 szlachetnych drzewach i 200 krzewach owocowych oraz z dwu-hektarowego ogrodu warzywnego, w którym hodowano m. in. 9000 krzaków pomidorowych.

Produkcja zbożowa mimo do-

Wzorowy hodowca

L. Niewiadomski z grom. Trzemiń pow. Mogiła wzorowo prowadzi hodowlę trzody chlewnej i jest jednym z tych, którzy najwięcej kontraktują. W ub. roku odstawił on 30 sztuk żywca, a na I kwartał 1952 r. zakontraktował 8 bekoniów i na II kwartał br. 22 bekony.

Uchwała Prezydium Rządu o dodatkowej pomocy dla kontraktujących zachęca ob. Niewiadomskiego do zwiększenia hodowli. Za jego przykładem poszło wielu rolników, którzy podobnie jak i on wywiązali się z wszystkich zobowiązań wobec państwa. (J. G.)

Pogłębiajmy wiedzę rolniczą

Doborowe ziarno siewne to jeden z warunków podniesienia plonów

Dni są coraz dłuższe. Zbliża się wiosna. Na zjazdach i konferencjach rolniczych układają się plany wiosennych siewów. Wszędzie rozbrzmiewa hasło walki o podniesienie plonów z hektara. Chcemy i musimy wypełnić w tej dziedzinie założenia planu 6-letniego. W POM i SOM-ach wre gorączkowa praca nad przygotowaniem maszyn. Na zebraniach gromadzkich rolnicy układają plany zasiewów. Powołane do tego instytucje rozpoczynają zawieranie umów kontraktacyjnych na rośliny przemysłowe i konsumpcyjne. Pracownicy gminnych spółdzielni skrupulatnie przeglądają zmagaryjowane ziarno siewne, aby nie uległo zagrzybieniu.

Byłoby bardzo źle, gdyby zaniedbano sprawę ziarna siewnego. To jest jeden z warunków podniesienia plonów. Doświadczenie uczy, że nie wszyscy rolnicy doceniają znaczenie wsiawiania uszlachetnionych odmian ziarna siewnego. Odbija się to, rzecz prosta, na wysokości i jakości zbiorów. Zwracamy więc uwagę, że już teraz należy zamawiać w GS-ach ziarno siewne. Chodzi o to, aby kierownicy tych placówek zorientowali się jaką ilość trzeba spro-wadzić.

Ziarno do siewu musi być czyste. O tym muszą pamiętać ci, którzy je produkują i ci, którzy wsiawiają. Powinno być bejcowane, co chroni rośliny od różnych chorób. W partii ziarna siewnego nie może być kilku odmian. To byłoby wprost karzący, gdyż każda odmiana ma różne wymagania glebowe i różne własności pod względem siły rozwojowej. Jedna odmiana wcześniej, inna później. Gdybyśmy je pomieszało, to zebrane zboże zawierałoby wiele różnych odmian, mało wartościowego pod względem wydajności maki. Chwasty wsiane razem z ziarnem i bujnie się krzewiące

zabierają szlachetnym roślinom dużo pokarmu i wilgoci oraz utrudniają zbiór. Powiększają koszty własnej produkcji, na skutek konieczności stosowania ręcznego lub maszynowego pienia.

Drugą cechą dobrego ziarna siewnego jest jego sia kielkowania. Od tego zależy czy siew będzie gęstszy czy rzadszy. Dlatego też każdy rolnik nabywając ziarno siewne powinien się dowiedzieć czy badane ono było przez stację oceny nasion i jaki posiada procent zdolności kiełkowania. Jeżeli nie było badane, można to zrobić samemu. W bardzo prosty i nieskomplikowany sposób. Bierzemy próbkę, powiedzmy 100 ziarenek, nie wybierając ich specjalnie i zasiewa w doniczkę lub skrzynkę z wilgotną ziemią. Trzymając w temperaturze 18°C przez 10 dni będziemy mieli wynik. Jeżeli w tym czasie wzrósł 90 ziaren, to znaczy, że procent kiełkowania wynosi 90. Na tej podstawie każdy będzie wiedział jak gęsto należy siać. Należy dodać, że okres kiełkowania trwa w normalnych warunkach 10 dni dla zbóż kłosowych, koniczyn, lnu, konopi, łubinu, fasoli, bobiku i grochu; 15 dni dla buraków, marchwi, seradeli, tymotki i rągrasu, oraz 20 dni dla innych traw. Nasiona dorodne i zdrowe, posiadają zwykle dużą energię kiełkowania, dzięki czemu wschodzą szybko i wszystkie równocześnie.

Jeszcze o jednej bardzo ważnej sprawie nie wolno zapominać. Wszystkie rośliny, nie wyłączając okopowych, uprawiane przez kilka lat na jednej i tej samej glebie degenerują się i z roku na rok wydają niższe plony. Stąd wniosek, że należy je co pewien czas zmieniać, prowadząc choćby z innego powiatu, z innej gleby. A jeżeli już mamy to robić, to zamieniamy wtedy na ziarno kwalifi-

Trochę o Obornikach

Nasi korespondenci ujrzeli wiele dobrych i złych rzeczy w Obornikach.

Najpierw o dobrych. Mieszkańcy Obornik winni wdzięczność uczniom tamtejszej szkoły zawodowej. Swoje lekcje praktyczne poświęcili oni pewnego rodzaju elektryfikacji miasta. Prezydium obornickie wykonało zarządzenie o oświetleniu numerów domów. I młodzież zabierała się do tego. Niebawem w całych Obornikach zabłysną światła orientacyjne, a równocześnie przy ich montażu założą się oświetlenie na klatkach schodowych.

Oddział Powiatowy TPPR oczekiwał się wreszcie w Obornikach lepszemu lokalu. Nowe biuro znajduje się przy głównej ulicy im. gen. Świerczewskiego i prezentuje się bardzo dobrze. Nowi pracownicy biura posta-

nawili naprawić poprzednie niedociągnięcia. Postanowienie takie — obowiązują!

Tamtejszy Oddział Ligi Morskiej urządził w pięknej świetlicy w przystani nad Wartą zabawę pod nazwą „Godzina u żeglarzy” z bogatą częścią artystyczną. Żeglarze obornicki cieszą się sympatią ogółu, podchodząc w sposób odpowiedni do sportu.

Ośrodek Zdrowia otworzył niedawno w Obornikach w gmachu ZUS przychodnię przeciwalkoholową czynną w po-niedziałki, środy i piątki od 17—18. Niestety frekwencja jest minimalna. Złośliwi twierdzą, że z chwilą otwarcia przychodni dość niestety liczni alkoholicy obornicki wyleczyli się... z samego strachu.

Mieszkańcy Obornik skarżą się stale na słaby dopływ gazu do ich mieszkań. Tymczasem sami są temu winni, używając często do pieczenia maszyn gazowych. Stare rury doprowadzające i trzeba je wymienić na szersze, tym więcej, że nawet normalne zapotrzebowanie na gaz, wskutek przyrostu mieszkańców, zwiększa się z dnia na dzień.

A teraz trochę o złych rzeczach. Przede wszystkim trzeba uporządkować podwórze w budynku, w którym znajduje się odremontowane kino. Stosy desek, stare ramy okienne, walające się po podwórzu, wydają zło świadectwo Miejsk. Przed. Budowlanemu, nie mówiąc już o przekroczeniu przepisów przeciwpożarowych.

Kierownictwo kina powinno zwrócić uwagę na przepisową sprzedaż biletów. Niektórzy „uprzywilejowani” nie potrzebują podobno czekać w ogonku. Mieszkańcy Obornik nie rozumieją też dlaczego w soboty i niedziele sprzedaje się publiczności tylko po dwa bilety normalne. Poza tym kasjerzy zjawiają się niepunktualnie, a cierpliwa publiczność czeka.

Ostatnia uwaga wreszcie odnosi się do ZMP i do ZHP. Rezydują one w pięknej willi, ale nie pomysłało o szydach zewnętrznych. A przecież ludziom trzeba ułatwiać życie.

Na podstawie listów korespondencyjnych opracował:
S. K.

Chłopskiego

... nie ogrzewa się sali kina „Pionier” we Wrześni?
...nie opala się wszystkich biur komend gminnych „SP” w pow. wolsztyńskim? Należałoby także ogrzewać świetlice.
...na linii Leszno—Wolsztyn do wagonów przeznaczonych dla młodzieży szkolnej wsiadają starsi, a młodzież musi stać?
...delegatki Zarządu Powiatowego ZSCH w Lesznie nie przybyły w dniu 20 bm. na zebranie Koła Gospodyń w Wilkowicach?
...w nieznanym sposób zniknął głośnik radiowy z świetlicy ZSCH w Wilkowicach (pow. Leszno)?
...stali bywalcy gospody PSS w Głogowie żalą się, że od pewnego czasu obiady są niemal zupełnie zimne?
Może trzeba by przypomnieć za-wiadujący stacji w Świebodzinie, że stacja ta jest punktem węzłowym i podróżni muszą czekać nie-rzad kilka godzin w zimnej poczekalni, co nie należy do przy-jemności.

Teatry

OPERA — g. 19
„Carmen”
MŁODEGO WIDZA
g. 18 — „Młoda War-szawa”
ARKADIA — g. 20.30
„Zarty z karty”
TEATR OBJAZDOWY
W POZNANIU:
Zbąszyń — „Zemsta”
PANSTWOWY TEATR
W GNIEŹNIE:
Kolo — „Szczęście
Frania”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i
20 „Cienie na torach”
(od lat 14)
BALTYK — g. 14 „Pieśń
tajgi” (od lat 12), g.
16, 18 i 20 „Zaloga”
MUZA — g. 16, 18 i 20
„Renegat”
RIALTO — g. 16, 18 i
20 — „Grzesznicy bez
winy” (od lat 14)

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

WARTA — aktualności
g. 11 i 12, młodzieżo-
we g. 14 i 16 „Zacza-
rowany kryształ”, g.
18 i 20 „SOSI” (od
lat 18)
FOTOPLASTIKON g. 10
do 22 — „Orlean”
Wystawy
MUZEUM NARODOWE
— „Malarstwo polskie
realizmu mieszczań-
skiego I połowy XIX
wieku” (g. 10—15).
ARCHIWUM PANSTWO-
WE — ul. Zwierzyniec-
ka 4/3 — „Wielkopol-
ska i Poznań w doku-
mencie archiwalnym”
(g. 10—16)
CBWA ul. Marcinkow-
skiego 28 — „Pradzie-
je Pomorza” (g. 10—
18)
Radio
Program II
fala Poznania 249 m
Wiadomości:
5.05 6.30 7.55 17.
16.50 (P), 21, 23.50
Koncerty:
5.10 — poranny, 6.50
muzyka baletowa, 7.20
rozrywkowy, 14.50 —
zespołu, 16.20 (P) —

KRONIKA LUTY



WTOREK
Agaty
Środa w.: 7.31
z.: 16.34
Księżyc w.: 10.53
z.: 4.20

Rano miejscami mgły lub za-
mglenia. W ciągu dnia za-
chmurzenie z lokalnymi prze-
jaśnieniami w dzielnicach za-
chodnich. Nocą temperatura
kilka stopni poniżej zera.
Dniem temperatura maksymal-
na w pobliżu zera stopni. Słabe
wiatry przeważnie z kierunków
północnych i zachodnich.

Dyżur pełnia: Szpital Miejski
nr 1 (chirurgia i interna), ul.
Szkoła 14/16

APTEKI:
nr 102 — Rokossowskiego 72
nr 106 — plac Wiosny Lu-
dów 3
nr 108 — Garbary 28
nr 109 — A. Lampe 2
nr 110 — Dąbrowskiego 76
nr 111 — Ostroroga 6
nr 116 — Dzierżyńskiego 107

WYDAWCA: Instytut Prasy

„CZYTELNIK”
REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja
Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19
(II pr.) narożnik ul. Marce-
lińskiej — Centrala tel. 62-70
i 64-75; dział miejski tel. 79-88;
dział depesz tel. 64-75; nocny
(drukarnia) tel. 64-72

PRENUMERATĘ przyjmuje PPK
„Ruch”, Poznań, ul. Kantaka
nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe
placówki pocztowe. Cena pre-
numery ratem: miesięcznie
zł. 4.05; kwartalnie zł. 12.15;
półrocznie zł. 24.30. Tel. prenu-
meraty nr 52-931. Tel. komisu
nr 16-69. Konto PKO V-6714.
OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń
RSW „PRASA”, Poznań, ul.
Gen. Świerczewskiego 3, tel.
nr 62-31. Konto PKO Poznań
nr V-5220-110. Biuro czynne od
godz. 7 do 16.30; w soboty od
7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń
redakcja nie odpowiada
Naczelny: Zakłady Graficzne
im. Marcina Kasprzaka Przed-
siębiorstwo Państwowe, Poznań
ul. Wawrzyniaka 39.
K-3-11514

Wzrasta uprawa

Wzrasta bezustannie poziom
gospodarki rolnej w spółdziel-
niach produkcyjnych, widoczny
również w rozwoju hodowli.
Wpływa to na zwiększenie ob-
szaru zasiewów roślin paszo-
wych i oleistych oraz zbóż kon-
sumpcyjnych. Powiększy się
również znacznie uprawę wa-
rzyw, w której celuje dotych-
czas Zespół PGR Słupia Wielka.
W bieżącym roku poszczególne
gospodarstwa zespołu założą
kilka nowych ogrodnictw.

POM-y oraz SOM-y wykonu-
ją ostatnie naprawy maszyn i
siewników, a gminne spółdziel-
nie zaopatrzyły się już całkowi-
cie w ziarno siewne. Od pierw-
szych dni lutego wszystkie GS-y
rozpoczynają planowe rozpro-
wadzenie nawozów sztucznych.
Komisje rolne w gminach pow-
średzkiego odbywają, obecnie
narażają, by należyście przygo-
tować się do akcji siewnej.

(emko)

studentów i uczniów
Państw. Szkół Muzycz-
nych w Poznaniu, —
17.15 (P) — rozryw-
kowy, 18 — muzyka
ludowa, 20 — symfo-
niczny, 21.30 — chór
22.05 — utwory forte-
pianowe, 22.20 — mu-
zyka taneczna, 23 —
kameralna

Audycje inne:

6.15 (P) — „Sprawa
jest prosta”, 6.45 (P)
„O czym rolnik po-
winien pamiętać”, 7.50
kalendarz radiowy,
13.30 i 13.55 — szko-
lna, 14.15 — dla wszy-
stkich, 15.30 — dla
dzieci, 16 — „Wszech-
nica Radiowa, 16.50
(P) — humor radiosu-
chaczów, 17.40 — dla
kobiet, 17.45 — porad-
nik językowy, 18.30
Wszechnica Radiowa,
19.05 (P) — montaż pt.
„Dawniej a dziś” 19.20
(P) — dla wsi, 19.30
muzyka i aktualności,
21.50 — fragment po-
wieści pt. „Mieszko I”